Cena 4 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 90 | Częstochowa, czwartek 17 kwietnia 1947 roku. | Rok III

Naturalni sprzymierzeńcy

(p) W niewiele tygodni po wypędzeniu okupanta z Polski suwerenny rząd nasz podpisał dnia 21 kwietnia pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy z ZSRR. I dzisiaj po upływie dwu lat od owej daty w obliczu doniosłych decyzji, które zapadną na międzynarodowych konferencjach nie od rzeczy będzie poświęcić kilka uwag temu faktowi, który bezsprzecznie uznać należy za jeden z najdonioślejszych w nowej epoce formowania się stosunków pokojowych na kontynencie europejskim.

Abstrahując od ogólnoświatowego znaczenia zawarcia paktu przyjaźni między Polską i ZSRR uznać bezwzględnie należy, że pakt ten ma decydujące znaczenie dla naszej państwowości, która w ciężkich okresach anglosaskich ataków na nasze granice nie jednokrotnie korzystała z potężnego poparcia naszego wschodniego sąsiada.

A poparcie to bardzo nam było i jest potrzebne. Świat anglo-amerykański szybko zapomniał o deklamowanych w czasie wojny oświadczeniach na temat doniosłej roli Polski w kształtowaniu stosunków powojennych. Gdy tylko zamilkły armaty dyplomaci brytyjscy już zaczęli zdradzać krótką pamięć w odniesieniu do swoich oświadczeń, dotyczących Polski.

W Poczdamie pierwszym delegatem, który podpisał uchwałę o ustaleniu granic polskich w oparciu o Odrę i Nisę był przedstawiciel ZSRR, bo Bevin sam przecież niedawno przyznał, że swój podpis pod decyzją tą położył niechętnie i tylko na skutek silnego nacisku ze strony Rosji. Prawda, że uchwała poczdamska mówi o oddaniu ziem zachodnich, należących dawniej do Niemiec, tylko pod administrację polską, tym niemniej jednak wiadomo powszechnie, że rozumieć przez to należy ostateczne granice Polski, aczkolwiek definitywne ich nazwanie po imieniu może nastąpić dopiero na konferencji pokojowej.

Jeżeli więc ZSRR zajął w Poczdamie takie stanowisko i konsekwentnie przy nim, nadal trwa, — to dlatego, że powodowany jest zbieżnością naszych interesów i obowiązkami, wynikającymi z ducha pokoju. Każdy zdaje sobie dobrze sprawę, że Polska może być tylko wtedy silna i skuteczną stanowić przeciwko germanizmowi zaporę, jeżeli jej zachodnie granice opierać się będą o Odrę i Nisę, jeżeli w granicach państwa polskiego znajdować się będzie przemysł i węgiel śląski, jeżeli w granicach państwa polskiego będzie wybrzeże Bałtyku, sięgające aż do Szczecina. A silna Polska — to silna Słowiańszczyzna, dla której nie straszne będzie sąsiedztwo germańskie. I z tego punktu widzenia należy patrzeć także na sprawę przyznania Polsce ziem nadodrzańskich. Jasne więc, że ZSRR patrząc tak głęboko na to zagadnienie używa całego swego autorytetu zarówno w Poczdamie, jak i później w słynnym oświadczeniu Stalina i wreszcie w ostatnich dniach na konferencji moskiewskiej, by stanowczo i nie dwuznacznie podkreślić, że kwestię zachodnich granic polskich traktuje jako jeden z podstawowych kanonów swojej polityki zagranicznej.

Analogiczne stanowisko do tego, jakie zajmują oficjalne czynniki rządowe odpowiada także powszechnej opinii narodów Związku Radziec. Niejednokrotnie zamieszczaliśmy na naszych łamach wypowiedzi znakomitych polityków, uczonych, literatów i artystów oraz całych organizacyj społecznych, które niedwuznacznie wypowiadały się na temat polskich ziem zachodnich.

Społeczeństwo rosyjskie bowiem dobrze wie, że sprawa Polski to sprawa pokoju w Europie Wyrobione politycznie zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, co oznaczają ustępstwa wobec Niemców. Dla każdego myślącego człowieka lata poprzedzające wybuch drugiej wojny światowej, lata kompromisów z Niemcami, lata Monachium, rzucania stopniowo na pożarcie germańskiemu wilkowi coraz to nowych części żywego organizmu europejskiego są groźnym ostrzeżeniem i nauką na całe wieki. Jakiekolwiek więc dzisiaj ustępstwa na rzecz Niemiec prowadzą prostą drogą do rozbudzenia ich agresywnych i odwetowych apetytów, do rozpętania rewizjonistycznych żądań, do atmosfery, w której lęgnie się bakcyl hitleryzmu.

Jeżeli więc wkrótce nadejdzie druga rocznica podpisania paktu polsko-rosyjskiego, to pamiętać musimy, że karty tego paktu ożywiane są stale duchem rzetelnej przyjaźni i życzliwości ze strony ZSRR, który jest naszym naturalnym sprzymierzeńcem w dziele zarówno utrzymania pokoju światowego jak też i naszego bezpieczeństwa.

Sesja budżetowa Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA (PAP) — **W dn. 15 b. m. rozpoczęła się sesja budżetowa Sejmu. Marszałek Sejmu Kowalski otworzył posiedzenie o godz. 11 m. 15, przy bardzo dużej frekwencji posłów. Na porządku dziennym znajdują się pierwsze czytania rządowych projektów ustawy skarbowej, planu inwestycyjnego i prowizorium budżetowego na drugi kwartał, sprawozdania komisyj w sprawie wniosków poselskich i dekretów rządowych. Ponadto przedstawiono projekt ustawy o ratyfikacji układu polsko-czechosłowackiego. Po odczytaniu zarządzenia prezydenta o zwołaniu sesji, powołaniu sekretarzy i przyjęciu protokółu z poprzedniego posiedzenia Marszałek Sejmu komunikuje Izbie o śmierci dwóch posłów: Jana Szczyrka i generała Karola Świerczewskiego. Izba wysłuchała stojąc wspomnienia pośmiertnego i uczciła pamięć zmarłych posłów 1-minutową ciszą. Na wniosek komisji wojskowej Sejm przyjął jednogłośną uchwałę, że generał Karol Świerczewski dobrze zasłużył się Ojczyźnie i narodowi polskiemu.**

Następnie zabrał głos minister Skarbu Dąbrowski, przedstawiając Izbie zasady ustawy skarbowej.

Preliminarz tegoroczny zamyka się nadwyżką 11 miliardów złotych, stanowiących wpływ z daniny narodowej. Zeszłoroczny preliminarz wykazywał deficyt przeszło 3-miliardowy. Przy ustalaniu preliminarza zastosowano daleko idące oszczędności, przeprowadzając kompresję żądań po szczególnych resortów o przeszło 58 miliardów złotych, redukcję etatów osobowych, które (bez wojska) wynosiły w budżecie 1946 r. 389.000 stanowisk, a wynoszą obecnie 330.000 przy jednoczesnym wzroście etatów nauczycielskich. Przeciętna kwartalna budżetu na rok 1947 wynosi 44 miliardy złotych. Po stronie wydatków główną pozycję zajmują koszty aprowizacyjne — 78,6 miliarda złotych. Zaopatrzenie kartkowe obejmuje 10 milionów obywateli oraz dodatkowo 2 i pół miliona dzieci. Wydatki na ochronę Państwa (Ministerstwo Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego)oraz sprawy zagraniczne wynoszą w preliminarzu 25,2%, podczas gdy w budżecie 1937/38 wynosiły 39,5%. Wojsko Polskie liczy obecnie po 4-krotnej redukcji 165.000.

Wydatki na rozwój i ochronę człowieka (oświata, kultura i sztuka, praca i opieka społeczna, zdrowie, emerytury i renty, wyżywienie ludności) wynoszą 47,9 proc. — w roku 1937/38 — 28,8%. Wydatki na rozwój gospodarstwa, obejmujące ministerstwa i instytucje produkcji obejmują w preliminarzu 20,3 proc., podczas gdy w roku 1937/38 13,6 procent. Szczególne osiągnięcia mamy do zanotowania w dziedzinie oświaty, gdzie w porównaniu z rokiem 1937/38 zaznaczył się wzrost następujący: liczba studentów z 48 tysięcy do 70 tysięcy, liczba uczniów w szkołach zawodowych z 90.000 do220.000, liczba nauczycieli z 73.000 do 81.000. Rozwój resortów o znaczeniu socjalnym odbywa się m. in. kosztem Ministerstwa Obrony Narodowej, którego udział w budżecie zmalał z 33 procent w r. 1937 do 14 proc. obecnie.

Po stronie dochodów preliminarz przewiduje: z podatków i monopoli 60 proc., w r. 1937/38 — 84 proc. Dochody administracyjne 8 proc., w r. 1937/38 — 12 proc. i 20 proc. z dochodów przemysłu państwowego. W ogólnej sumie wpływów z podatków i monopoli wpływ z podatku dochodowego i od wynagrodzeń zmniejszył się w porównaniu z r. 1937 z 24 do 21 proc., obrotowego wzrósł z 13 do 22 proc., z cła spadł z 6 do 1 proc. i z monopoli wzrósł z 33 do 40%. Minister Dąbrowski podkreśla, że wieś opłaca jedynie podatek gruntowy, którego stopa została obecnie bardzo zróżniczkowana i podniesiona. Jeżeli chodzi o sektor prywatny, rozwój jego ilustruje cyfra 330.000 przedsiębiorstw prywatnych w grudniu 1946 r. wobec 270.000 na początku 1946 r.

W dalszym ciągu minister Dąbrowski przytacza cyfry wykonania budżetu za rok 1946, który po stronie wydatków przewidywał 55 miliardów, dochodów — 35,8 miliarda. Osiągnięto 53 miliardy po stronie dochodów (bez daniny narodowej), **wydatki udało się zmniejszyć do 50 miliardów. Jeśli chodzi o wykonanie planu inwestycyjnego w roku 1946, pod względem finansowym osiągnięto pokrycie prawie w 100%.** Reszta kredytów bankowych wykorzystana będzie w pierwszym półroczu br. Minister Dąbrowski obrazuje w dalszym ciągu trudności, na jakie napotykało finansowanie planu inwestycyjnego i wykonanie budżetu, stwierdzając, że **„można śmiało powiedzieć, że w roku 1946 nasz aparat całkowicie panował nad sytuacją". Inwestycje zostały sfinansowane przez Skarb w sumie 13 miliardów, z kredytów bankowych około 25 miliardów złotych, kapitałów obrotowych dostarczono w wysoko- 58 miliardów złotych. Ogólny wkład systemu finansowego w zagospodarowaniu Ziem Zachodnich wyniósł 30 miliardów złotych, poza całym majątkiem zainwestowanym przez repatriantów i osadników oraz wartością importu zagranicznego, które to pozycje obliczać należy na dziesiątki miliardów złotych. „Jest to olbrzymi wkład gospodarki polskiej w Ziemie Odzyskane** — stwierdza minister. — **Jesteśmy jednak zdecydowani w zagospodarowaniu ich nie czynić żadnych redukcji wydatków. Ziemie te doprowadzimy w możliwie najkrótszym czasie do stanu kwitnącego"**

Minister podkreśla ostrożność polityki finansowej Rządu i daje mocny wyraz w zdecydowaniu utrzymania dotychczasowego stosunku równowgai pomiedzy strumieniem dóbr a strumieniem pieniądza, przy jednoczesnym wzroście pierwszego. **Bilans Narodowego Banku Polskiego na 1 stycznia b. r. wykazuje następujące pozycje w złotych: stan obiegu biletów bankowych — 60.065.800.000 suma udzielonych kredytów — 55.282.063.000, stan zadłużenia Skarbu Państwa — 21.000.909.000, pieniądze i należności zagraniczne — 1.799.144.000.**

Porównując stan zadłużenia Skarbu Państwa na 1947 r. ze stanem na początku 1946 r. stwierdzamy spadek tego zadłużenia o blisko ¼ miliarda. Powiększenie obiegu pieniężnego o 4,5 miliarda zł, t. j. o około 7,5%, odpowiada ogólnemu rozwojowi gospodarki narodowej.

Odnośnie części kapitałowej bilansu minister Dąbrowski oświadcza: „Nie mogę powiedzieć kiedy będziemy w stanie podjąć obsługę naszych zobowiązań pożyczkowych wobec zagranicy. Zależy to od kształtowania się naszych możności płatniczych w dewizach, co znowu zależy nie tylko od nas. Jesteśmy jednak już w trakcie przyjaznego ustalania linii kierunkowych dla rozwiązania tego zagadnienia".

Ogólna wartość eksportu towarowego wyniosła w roku 1946 — 125 milionów dolarów. Pomimo spodziewanego wzrostu w roku bieżącym nie wystarczy to do pokrycia koniecznego importu. Wysuwa się w poważnej formie zagadnienie dopływu kredytów z zagranicy. Szczególne znaczenie miałoby uzyskanie długoterminowej pożyczki w Międzynarodowym Banku Odbudowy. W tych warunkach nieratyfikowanie umowy o zwrot naszego złota z Anglii jest dla nas specjalnie dotkliwe — stwierdza minister Dąbrowski.

W zakończeniu przemówienia referent podkreślił trudności, z jakimi należy się liczyć w 1947 r. w realizacji założeń naszej polityki pieniężnej. Do najważniejszych należy deficyt aprowizacyjny związany przede wszystkim z likwidacją UNRRA. **Ponadto konieczne staje się wzmożenie kampanii oszczędnościowej, wzmożenie udziału sektora wsi i inicjatywy prywatnej w obrocie gospodarczym i świadczenia na rzecz realizacji planu gospodarczego. Realizacja tego postulatu przyczyni się z kolei do podniesienia i sprawiedliwego rozłożenia dochodu społecznego. „Praca i oszczędność** — kończy minister Dąbrowski — **to jedyna droga do dobrobytu Polski".**

Po przemówieniu ministra Dąbrowskiego projekt budżetu odesłano do komisji. Następny punkt porządku dziennego — ratyfikacja traktatu z Czechosłowacją — wejdzie pod obrady 16 b. m.

Tiso skazany na śmierć

BRATYSŁAWA. — We wtorek przed południem słowacki trybunał ludowy w Bratysławie skazał na karę śmierci przez powieszenie byłego prezydenta Słowacji w okresie panowania Hitlera ks. dr. Józefa Tiso. Skazaniec został pozbawiony również praw obywatelskich, a wszystkie jego majątki przeszły na podstawie wyroku na własność państwa.

Wydany wyrok przewiduje, że gdyby skazaniec nie otrzymał łaski, będzie on powieszony po upływie 48 godzin od chwili ogłoszenia werdyktu. Ludność Słowacji z zadowoleniem przyjęła wiadomość o wyroku śmierci na Tiso, który jako agent hitlerowski ma na sumieniu śmierć kilku tysięcy Słowaków skazanych na przymusowe prace i tortury w niemieckich obozach koncentracyjnych.

Były minister informacji i propagandy w marionetkowym rządzie d-ra Tiso, Durczański, przebywający obecnie na terenie Niemiec, został również skazany na śmierć przez powieszenie. Sprawa byłego ministra spraw wewnętrznych, Macha, który był kierownikiem słowackiej młodzieży faszystowskiej nie została jeszcze rozstrzygnięta, ponieważ jest on poważnie chory.

Reakcjoniści amerykańscy przeciwko Wallace'owi

WASZYNGTON (PAP).

Przewodniczący Komisji dla działalności antyamerykańskiej Thomas oświadczył przedstawicielom prasy, iż amerykańskie ministerstwo sprawiedliwości będzie zmuszone wszcząć kroki prawne przeciwko b. ministrowi handlu St. Zjednoczonych Wallace'owi z powodu jego ostrych oświadczeń w Wielkiej Brytanii. Wybitni członkowie partii republikańskiej z senatorem Vandenbergiem na czele wywierają nacisk na prezydenta Trumana, żądając wykluczenia Wallace'a z partii demokratycznej. Działacze republikańscy twierdzą, że ostatnie przemówienie Wallace'a, który jest jak wiadomo członkiem partii demokratycznej, uniemożliwia dalszą współpracę obu amerykańskich partii politycznych na terenie polityki zagranicznej.

—o—

Marshall u Stalina

MOSKWA (obsł. wł.), 16. 4. — **W dniu wczorajszym generalissimus Stalin przyjął na Kremlu amerykańskiego sekretarza stanu Marshalla. Podczas audiencji obecni byli: minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow, ambasador radziecki w USA Nowikow, ambasador USA w ZSRR Smith oraz specjalny doradca Marshalla Bailen.**

O los naszych rodaków w Niemczech

Z brakiem zrozumienia ze strony oficjalnych czynników anglosaskich dla spraw i potrzeb tych narodów. które w rezultacie agresji niemieckiej doznały bezmiaru cierpień i krzywd, strat biologicznych i materialnych — spotykamy się dość często. A jednocześnie słyszymy coraz więcej wypowiedzi określonych kół politycznych na temat „krzywdy niemieckiej“, „sprawiedliwości“ wobec Niemiec itp.

O tej „sprawiedliwości“ reakcyjnych polityków mówił wicepremier Gomółka:

„...łatwo im grać rolę „sprawiedliwych“ wobec Niemiec, gdyż to nie w Wielkiej Brytanii ani w Stanach Zjednoczonych znajdowały się Oświęcimy. Majdanki, Treblinki i setki innych obozów śmierci. I łatwo im tym bardziej, że nie Anglicy i nie Amerykanie ginęli w tych obozach od tortur, od pałki, od kuli, od gazu czy wycieńczenia“.

Dla doraźnych celów politycznych, nie mających nic wspólnego z interesami pokoju i wolności narodów — zapomina się o tym o czym my, Polacy, nigdy nie zapomnimy, nie możemy zapomnieć.

Po ostatniej próbie podważenia naszych granic zachodnich, która spotkała się z najbardziej jednolitą postawą naszego narodu i która nie zdoła odwrócić tego, co jest nieodwracalne, polska opinia publiczna poruszona została obecnie zarządzeniem brytyjskich władz okupacyjnych na terenie Niemiec odnośnie t. zw. „D. P.“, godzącym w nasze interesy i godność narodową.

Jak wiadomo z komunikatu rządowego. władze brytyjskie zarządziły, że wszyscy „D. P.“ deportowani, przebywający na terenie brytyjskiej strefy okupacyjnej, wśród których znajduje się 130 tys. Polaków. zostają zrównani w prawach i obowiązkach z ludnością niemiecką. W szczególności zmuszani są oni do pracy na tych samych warunkach, co Niemcy.

Sprawa ta stała się przedmiotem protestu szefa Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie gen. Prawina, skierowanego na ręce zastępcy brytyjskiego gubernatora wojskowego w Niemczech gen. Robertsona.

Ostatnie zarządzenie jest uwieńczeniem tej szczególnej polityki władz brytyjskich, która w odniesieniu do wczorajszych sojuszników w walce z hitleryzmem musi być określona co najmniej jako nielojalna.

Jak wiadomo. władze brytyjskie utrudniały repatriację Polaków, którzy znaleźli się na terytorium brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec bądź jako jeńcy wojenni, bądź jako wywiezieni do obozów koncentracyjnych lub na pracę przymusową. Faworyzowano przy tym jawnie raczkiewiczowskich agitatorów, rozsiewających reakcyjne kłamstwa i zmyślenia o sytuacji w kraju. Domeną grogiej propagandy stały się instytucje kulturalne i dobroczynne dla polskich D. P., do których jednocześnie zamknięty był dostęp dla przedstawicieli polskich organów rządowych.

Jeśli więc w rezultacie część wywiezionych do Niemiec naszych rodaków nie zdecydowała się dotąd na powrót do Polski, to odpowiedzialność za to spada w niemałym stopniu na brytyjskie władze okupacyjne. Odmawianie dziś Polakom przysługujących im praw i pomocy, zrównanie ich z Niemcami — na tej podstawie, że zbyt długo przebywają oni na terytorium Niemiec — jest więc tym bardziej krzywdzące i niesprawiedliwe.

Mało tego. Tych co ucierpieli za czynną walkę z okupantem hitlerowskim, oddaje się dziś pod władzę urzędników niemieckich, wśród których wyraźnie pokutują sympatie i nastroje hitlerowskie, którzy i dziś nienawidzą wszystkiego co polskie.

Rząd Polski domaga się słusznie likwidacji antypolskiej propagandy w obozach dla deportowanych Polaków, co najwydatniej przyczyniłoby się do rozwiązania całego problemu. Prawda o naszej rzeczywistości i naszych perspektywach, o naszej pracy i naszym budownictwie — potrafi przełamać wszystkie uprzedzenia uczciwych Polaków. Domagamy się uzgodnienia z przedstawicielami władz polskich działalności organizacji kulturalnych i dobroczynnych na terenie obozów.

Społeczeństwo polskie podziela całkowicie słuszne stanowisko naszego rządu w tej sprawie.

M.

Krwawa walka na statku

u wybrzeży Palestyny

JEROZOLIMA (SAP) — W niedzielę wieczorem zatrzymano koło Tel - Aviwu statek „Teodor Herzl“, wiozący nielegalnych imigrantów i skierowano go do Haify pod eskortą dwu kontrtorpedowców.

Oddział marynarki wojennej wysłany na pokład statku, spotkał się z zaciętym oporem; szczegóły na razie nie są jeszcze wiadome. Wiadomo tylko, że dwudziestu rannych imigrantów wyładowano w Haifie.

Według oficjalnego komunikatu liczba imigrantów na pokładzie tego statku wynosi około 2.400 osób.

JEROZOLIMA (SAP) — Z 20-tu rannych imigrantów, przewiezionych do szpitala w Haifie — 6-ciu odniosło rany z broni palnej w chwili, gdy marynarze brytyjscy wkroczyli na pokład statku „Teodor Herzl“. Według informacji, jakie przedstawiciel Francuskiej Agencji Prasowej uzyskał od rannych, dwoje imigrantów zostało zabitych.

Według relacji rannych, dwu marynarzy, który pierwsi dostali się na pokład statku, zostało zaatakowanych przez imigrantów gdy chcieli przejść na mostek kapitański. Wówczas rzucono z kontrtorpedowców bomby łzawiące i dano ognia z broni automatycznej. Walka trwała około 3 godzin.

Statek „Teodor Herzl“ opuścił wybrzeża Europy, prawdopodobnie jakiś port francuski, 12 dni temu. Pasażerowie jego to przeważnie kobiety i 300 dzieci. Zapasy żywności mieli dostateczne.

JEROZOLIMA (SAP) — W niedzielę znikła ze szpitala rządowego w Jerozolimie Ceula Cohen, jak mówią przy pomocy terrorystów z grupy Sterna. Była ona skazana na 7 lat więzienia za posługiwanie się tajną radiostacją i za nielegalne posiadanie broni.

Jako chora na zapalenie płuc, przebywała w szpitalu.

JEROZOLIMA (SAP) — Policjant brytyjski został zraniony w niedzielę wieczorem podczas strzelaniny ulicznej. Po okresie spokoju, jaki panował podczas Wielkanocy, napięcie znowu zaczyna wzrastać.

Kapitał zagraniczny

wycofał zarzuty przeciw nacjonalizacji

WARSZAWA (PAP) — W dn. 14 b. m. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Gł. Komisji do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw, poświęcone rozpatrzeniu zarzutów przeciw wykazom przedsiębiorstw, podlegających nacjonalizacji (za odszkodowaniem).

Na posiedzeniu tym przedstawiciele kapitału zagranicznego wycofali swe zarzuty, wniesione przeciwko nacjonalizacji 9-ciu następujących przedsiębiorstw: „Wspólnota interesów Sp. Akc.“, „Zgierskie Tow. Elektryczne Sp. Akc.“, Przedstawicielstwo Belgijskie Sp. Akc.“, „Nafta Borysławska w Polsce“, Tow. Cukru i Rafinerii Łubna i Szreniawa S. A.“, Kopalnia Nafty „Ewa-Tiraszówka“ sp. z o. o., „Rzepienniki“ Spółka Naftowa z o. o„ Cukrownia „Borowiczki“ S. A., „Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki“ Sp. Akc. oraz Zakłady Energetyczne „Dominium — Łabitsch“.

Wobec wycofania przez zainteresowany kapitał zagraniczny zarzutów przeciwko nacjonalizacji tych przedsiębiorstw. sprawa zostanie przedstawiona ministrowi Przemysłu i Handlu dla wydania orzeczenia o nacjonalizacji.

Wystawa Przemysłu Ziem Odzyskanych pokaże nasz 2-letni dorobek

WARSZAWA (PAP). — W pierwszych dniach maja otwarta zostanie w Warszawie Wystawa Przemysłu Ziem Odzyskanych. Stoiska przygotowują wszystkie centralne zarządy przemysłowe, Ministerstwa Żeglugi, Odbudowy, Komunikacji. Aprowizacji. Ministerstwo Zdrowia zaprezentuje osiągnięcia swe na terenie uzdrowisk dolno-śląskich, Ministerstwo Skarbu przedstawi wyniki pracy monopoli na Ziemiach Odzyskanych. Centralny Urząd Planowania zobrazuje za pośrednictwem plansz dotychczasowe rezultaty w dziedzinie planu 3-letniego oraz przyszłe zamierzenia. W wystawie bierze również udział departament przemysłu miejscowego.

Inicjatywa prywatna reprezentowana będzie przez Izbę Przemysłowo-Handlową i Radę Stow. Kupców. Specjalna sala poświęcona jest Ministerstwu Żeglugi, w której zobrazuje się osiągnięcia naszego eksportu. Przemysł metalowy wystawi wagon kolejowy wyprodukowany w Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu oraz maszyny rolnicze.

Punktem centralnym wystawy będzie olbrzymia mapa przygotowana przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych, na której zaznaczone będą wszystkie ośrodki przemysłowe Ziem Zachodnich. Objaśnienia do wystawy i wszystkich eksponatów będą pisane w językach polskim i angielskim. Przewiduje się że po 6 tygodniowym trwaniu wystawy w kraju będzie ona przewieziona zagranicę.

Przed wysadzeniem w powietrze

Helgolandu

BERLIN (PAP) — Wszystkie przygotowania do wysadzenia w powietrze wyspy Helgoland, wielkiej bazy marynarki niemieckiej i łodzi podwodnych, zostały już ukończone. Dnia 18-go kwietnia wczesnym rankiem z portu Cuxhaven wyruszą 3 okręty brytyjskie, na których pokładzie znajdować się będą przedstawiciele władz brytyjskich i sojuszniczych oraz dziennikarze alianccy. Gdy okręty znajdą się w odległości 9 mil morskich od wyspy Helgoland, nastąpi zapalenie nagromadzonych na wyspie zapasów amunicji. Według przewidywań oficerów marynarki brytyjskiej, będzie to obok eksperymentu na Bikini największa eksplozja, jaka kiedykolwiek wydarzyła się na świecie. Materiały wybuchowe w ilości ponad 4 tysiące ton zostały zgromadzone w podziemnym tunelu długości około 13 km.

Wskutek wybuchu wszystkie urządzenia wojskowe, jak składy betonowe, stanowiska baterii, doki łodzi podwodnych oraz zakłady podziemne, będą wysadzone w powietrze, a ziemia dozna wstrząsu, jakby w wyniku działalności wulkanu. Oficerowie marynarki spodziewają się, że równocześnie wybuchną setki min wodnych, które znajdują się jeszcze w pobliżu wyspy. Przed głównym wybuchem nastąpi kilka mniejszych eksplozji, aby wystraszyć ptactwo, gnieżdżące się w zaroślach wyspy.

*

PRAGA (PAP) — Czechosłowacki urzędnik celny został uprowadzony i zamordowany przez bandę niemiecką, która przeszła granicę Czechosłowacji w pobliżu Rumburk. Śledztwo ujawniło, że mord został dokonany około 10 metrów od granicy po stronie czechosłowackiej. Po zdjęciu oficerze obuwia banda wycofała się. Ostatnio często zdarza się nielegalne przekraczanie granicy przez uzbrojone bandy Niemców sudeckich. Czynią oni to w celu dokonania kradzieży żywności i innych towarów, których brak odczuwa się w Niemczech.

Niepokoje w Portugalii

LONDYN (PAP) — Według otrzymanych tu doniesień z Lizbony wojska portugalskie skoncentrowano w koszarach wobec napiętej sytuacji w niektórych gałęziach przemysłu i zakładach użyteczności publicznej, gdzie szerzy się ruch strajkowy. Strajkujący domagają się od rządu lepszej kontroli dystrybucji żywności i skuteczniejszych zarządzeń przeciwko czarnemu rynkowi. W dzielnicach robotniczych krążą wzmocnione patrole policji. Dokonano licznych aresztowań. Policja pilnuje dworców lizbońskich. Strajk objął m. in. największe portugalskie stocznie okrętowe. Komunikacja telefoniczna między stolicą a północną Portugalią uległa kilkugodzinnej przerwie. Kabel prowadzący do rozgłośni radiowej w okolicach Lizbony był przerwany przez 48 godzin. Jak słychać niespokojne nastroje objęły również armię portugalską. Czterech wyższych oficerów wydalono z Portugalii ze względów politycznych, przenosząc ich do kolonij. Na lotnisku Cintra dokonano sabotażu, w stosunku do szeregu samolotów wojskowych. Wśród kół opozycyjnych wyrażana jest nadzieja, że w razie wybuchu kryzysu opozycyjne elementy wojskowe zgodzą się na przejęcie władzy od Salazara.

Nowy budżet W. Brytanii

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — Na pierwszym posiedzeniu Izby Gmin po Świętach Wielkanocnych kanclerz skarbu wniesie pod uchwały deputowanych nowy budżet Wielkiej Brytanii. Oto cechy charakterystyczne preliminarza rządowego: 1. Po raz pierwszy w ciągu ostatnich 8 lat dochody i wydatki są niemal zrównane. 2. Obciążenie podatkowe nie może być zmniejszone — kanclerz skarbu będzie zabiegał jedynie o uchwalenie nowego rozdzielnika podatków. 3. Ilość towarów w sklepach nadal nie będzie zwiększana. Kanclerz skarbu zdąża do powiększenia produkcji i ograniczenia konsumcji. Dlatego też pragnie zmniejszyć podatek dochodowy w celu zdopingowania wytwórców, a powiększyć podatki pośrednie od tytoniu i od whisky. 4. Pod dyskusję Izby poddana będzie sprawa subsydiów na produkcję rolną Subsydia te wynoszą sumę równającą się 1/3 wpływów z podatku dochodowego. Kanclerz będzie starał się o powzięcie przez Izbę uchwały zmniejszającej to obciążenie.

Repatriacja Polaków ze strefy brytyjskiej

BERLIN (PAP) — Pod koniec b. miesiąca rozpocznie się akcja repatriacji Polaków z brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec. Akcją tą objętych jest 60 tysięcy uchodźców. Do końca bieżącego roku przewidziana jest repatriacja dalszych 50 tysięcy Polaków ze strefy brytyjskiej.

Poseł Meksyku u Prezydenta R. P.

WARSZAWA (PAP). — Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Meksyku w Warszawie pana Luciano Joublanc Rivasa na audiencji pożegnalnej, dekorując go za zasługi położone na polu zbliżenia polsko-meksykańskiego Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Polski Odrodzonej.

Pan Joublanc Rivas pełnił przed wojną w latach 1933 — 39, funkcję charge d'affaires w Warszawie, zaś w latach 1946 — 47 był posłem Meksyku w Warszawie. Obecnie pan Rivas został mianowany ambasadorem Meksyku w Moskwie.

Przyjęcie w poselstwie w Hiszpanii

WARSZAWA (PAP). — W dniu dzisiejszym, jako w dniu święta narodowego Hiszpanii w 16 rocznicę ogłoszenia republiki, poseł Hiszpanii w Warszawie pan Manuel Sanchez Arcas wydał przyjęcie, w którym wzięli udział Marszałek Żymierski, Minister Spraw Zagranicznych Modzelewski, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Bermann, Minister Pełnomocny Olszewski, ambasadorowie Rumunii Raiciu, Jugosławii Probićević, Czechosłowacji Hejret, poseł Bułgarii Tagarow i charge d'affaires Węgier Forstner.

Wizyta parlamentarzystów amerykańskich w Turcji

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Ankary, że przybyła tam z Kairu delegacja parlamentarzystów amerykańskich pod przewodnictwem senatora Bartley'a i po nawiązaniu kontaktu z tureckimi mężami stanu udała się samolotem do Stambułu. Parlamentarzyści amerykańscy pozostaną przez pewien czas w Stambule, po czym wyjadą do Grecji.

Po parlamentarzystach — okręty wojenne

PARYŻ (PAP). — Jak donosi agencja France Presse, powołując się na nieoficjalne informacje, w dniach od 2 — 6 maja złoży wizytę w Stambule eskadra amerykańska złożona z lotniskowca, kilku krążowników i lekkich jednostek.

W kilku wierszach

Teheran. — W Teheranie został aresztowany Reza Rusta, generalny sekretarz zjednoczonych związków zawodowych, należących do światowej Federacji Związków Zawodowych.

Jednocześnie został aresztowany brat Reza Rusty, współpracujący z nim.

Jako powód aresztowania podano „działalność zagrażającą bezpieczeństwu państwa“. Prefektura policji nie potwierdziła jeszcze wiadomości o aresztowaniu.

Rzym. — Jak wynika z danych opublikowanych przez prasę włoską, flota handlowa Włoch składa się obecnie z 600 statków o łącznym tonażu 1.152.563 ton. Ponadto Włochy posiadają 2.569 żaglówek i motorówek rybackich o łącznym tonażu 6.359 ton.

Londyn. — Samolot obsługujący linię między W. Brytanią a Południową Ameryką rozbił się, lądując w Dakarze (Afryka), trzy osoby zginęły na miejscu. cztery zmarły w szpitalu po katastrofie.

Belgrad. — Według doniesień radiowych z Tirany w roku bieżącym rozpocznie się budowa pierwszej albańskiej linii kolejowej między Durazzo i Elbasan. Linia ta, długości 80 klm. będzie przebiegała przez 6 tuneli o łącznej długości 2.080 metr. Pierwszy odcinek linii długości 43 klm zostanie wykończony już w tym roku.

Londyn. — Ambasador USA w Norwegii George Bay, który przybył tu przejazdem do Stanów Zjednoczonych. oświadczył, że poczyni wszelkie starania ażeby Norwegia uzyskała pożyczkę prywatną w wysokości 100 milionów dolarów.

Największy sukces demokracji polskiej

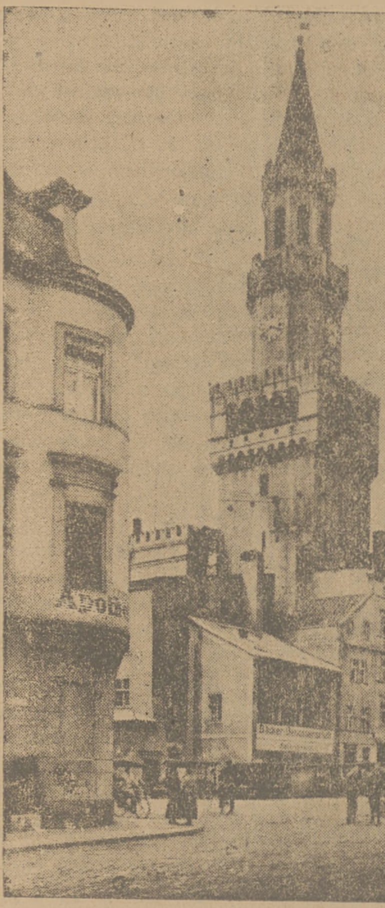
Dokonano wielkiego dzieła. Tak można by w jednym zdaniu ocenić wyniki wielkiego wysiłku Polski demokratycznej w dziele zespolenia prawnego i faktycznego ludności rdzennej Ziem Odzyskanych, — nazywanej też ludnością autochtoniczną, — z resztą narodu. Sumując wyniki tej pracy, musiało pozostawić pewien ślad na jej obliczu narodowym. Ludności tej przywrócić trzeba było — i w niektórych wypadkach trzeba jeszcze — pełną polskość. Nie jest to zadanie łatwe.

W dziele tym położono już mocne fundamenty. W bardzo trudnych warunkach uporał się Rząd

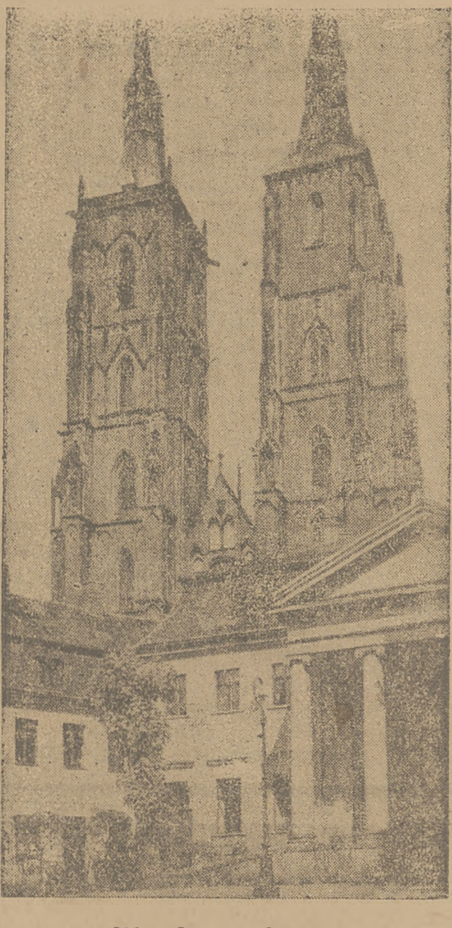
Śląsk Opolski	— 850.000
Warmia i Mazury	— 67.000
Gdańsk i okolica	— 25.000
Woj. Szczecińskie	— 24.000
Woj. Wrocławskie	— 15.000
Ziemia Lubuska	— 6.000
Część włączona do Woj. Białostockiego	— 5.000

W tych liczbach ujawnia się dynamika pracy naszego państwa demokratycznego.

Bo oto Ziemie Odzyskane wróciły do Polski razem z odzyskanymi ludźmi. Wróciliśmy na ziemię, gdzie nie tylko rozsiane są liczne groby słowiańskie, ślady i wspomnienia historyczne — ale gdzie żywą krwią pulsuje polskość. Stało się to dzięki ludności tora roku stanowią oni milionową armię aktywnych obywateli odrodzonego Państwa Polskiego. włączonych w nurt życia ogólnonarodowego. Przedstawiciele ludności autochtonicznej, dając swój wkład w odbudowę polskości Ziem Odzyskanych równocześnie pracują od dawna pozytywnie i twórczo w stronnictwach demokratycznych. Ostatnio — po swym wielkim Kongresie Warszawskim — weszli do władz naczelnych Polskiego Związku Zachodniego, w którego ramach i w bloku stronnictw demokratycznych poszli do wyborów, by reprezentować w Sejmie Odrodzonej Rzeczypospolitej interesy Ziem Odzyskanych.



Opole



Wrocław — katedra

można stwierdzić jedno: odzyskaliśmy milion pełnoprawnych obywateli, gospodarzy Ziem Odzyskanych. obywateli — Polaków nie z imienia czy dokumentu — ale ze świadomości, ducha i woli. Nie jest przesadą twierdzenie, że jest to jeden z największych sukcesów demokracji polskiej.

Na czym polegały trudności i na czym polega istota tego sukcesu?
kazywały ponad milion ludności-

Poufne statystyki niemieckie wypolskiej i pochodzenia polskiego na Ziemiach Odzyskanych. Ludność tę uporczywie germanizowano przez z górą sześć wieków, co Jedności Narodowej z zagadnieniem sprawdzenia (zweryfikowania), kogo należy uznać za Polaka na tych ziemiach, by z jednej strony nie dopuścić do pozostawienia w organiźmie narodowym polskim elementów niemieckich, zarodka nowej piątej kolumny niemieckiej, z drugiej zaś nie stracić ani jednego autochtona. Do dnia 1 listopada 1946 r. zakwalifikowano 992 tysiące osób, a do weryfikacji pozostało jeszcze tylko około 75 tysięcy autochtonów.

Liczba 992 tysięcy przywróconych Polsce Polaków rozkłada się wg. poszczególnych terenów następująco:

autochtonicznej, która zachowała dla Polski te ziemie, bo przetrwała w walce. Jest to najpiękniejsze wiano złożone przez Ziemie Odzyskane Polsce.

Autochtonów włączono szybko w życie polityczne Polski Demokratycznej. Toteż już dziś po pół Pracują i walczą wraz z całym narodem.

Jeśli granica Odry, Nisy Łużyckiej i Bałtyku jest — politycznie rozumiejąc — granicą życia Polski, a bezpieczeństwa i pokoju dla świata, to ludność polska po tę granicę, z ludnością autochtoniczną na czele, jest armia pokoju. Na wierność tej armii Polska Demokratyczna liczyć może zawsze bo jest to wierność wypróbowana w walce. W walce niebylejakiej: sześciowiekowej. To nasz wielki kapitał i wielka wygrana.

Kronika kraiowa

WARSZAWA (PAP). — Do dnia 10 b. m. ujawniło się 27.266 osób. Z tego w bież. miesiącu 7047 osób. W woj. białostockim ujawniły się 3374 osoby (1125 w ciągu ostatnich 10 dni). W woj. lubelskim — 7661 osób. W woj. warszawskim — 2716 osób. W ostatnich dniach zanotowano szereg wypadków ujawnienia zbiorowego całych grup organizacyjnych, tak WiN-u jak NSZ-u.

— Straty w komunikacji wyrządzone przez powódź wynoszą 1.000.000.000 zł, obejmując 5 zniszczonych oraz 8 uszkodzonych prowizorycznych mostów kolejowych i szereg mostów drogowych. Ogółem lody zniszczyły 3.250 m bieżących mostów drewnianych.

Akcja pomocy powodzianom trwa w dalszym ciągu. Na ręce Nadzwyczajnej Komisji Pomocy wpłynęło do dnia 10 b. m. 35.000.000 zł ofiar społecznych, nie licząc dużej ilości żywności i odzieży.

— Na Dolnym Śląsku zaznacza sie masowy napływ robotników rolnych z terenów centralnych. Jedynie w woj. wrocławskim osiedliło się w marcu ponad 2200 robotników rolnych wraz z rodzinami na terenie majątków państwowych.

— W skład komitetu honorowego Tygodnia Ziem Zachodnich w okręgu śląsko dąbrowskim weszli wojewoda Zawadzki, bisk. Adamski i przewodniczący Wojewódziej Rady Narodowej.

— Do Szczecina przybyła już komisja radziecka, która kierować będzie przekazaniem Polsce należnej części statków b. niemieckiej marynarki handlowej.

Tydzień Ziem Odzyskanych

WARSZAWA (PAP). — Tydzień Ziem Odzyskanych rozpoczął się na wybrzeżu wieczornym capstrzykiem i rozpaleniem ognisk na Kamiennej Górze i wzdłuż całego polskiego wybrzeża Bałtyku. Ulicami Gdyni przemaszerowały oddziały Wojska, Marynarki Wojennej i Handlowej z orkiestrami i sztandarami, budząc wśród zebranego licznie społeczeństwa niezwykły entuzjazm.

Społeczeństwo miasta Sopot uczciło rozpoczęcie Tygodnia uroczystym nabożeństwem.

W Krakowie i Łodzi rozpoczęto Tydzień uroczystymi akademiami. Inauguracja Tygodnia Ziem Zachodnich w Olsztynie miała szczególnie imponujący przebieg. Na Pl. Wolności do zgromadzonych tłumów przemówili przedstawiciele Związków Zawodowych, Wojska, Stronnictw Politycznych i Zw. b. Więźniów Politycznych, po czym uchwalono rezolucję protestującą przeciwko wszelkim próbom ponownego zepchnięcia Polski z dawnych szlaków piastowskich.

Agencja Tass o głosach prasy zagranicznej na temat konferencji moskiewskiej

MOSKWA (PAP) — Pisma radzieckie zamieściły sporządzony przez agencję TASS przegląd prasy amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej na temat konferencji ministrów spraw zagranicznych. Niestety — twierdzi agencja TASS — obiektywność i powaga nie przypadają do gustu niektórym zagranicznym organom prasy, usiłującym urabiać opinię publiczną. Jeszcze przed otwarciem sesji Rady Ministrów liczni pesymiści z obozu przeciwników współpracy międzynarodowej przewidywali nieuniknione fiasko sesji. Obecnie wykorzystują oni każdy odpowiedni z ich punktu widzenia moment, aby podkreślić swoje dawne przewidywania. Tak np. dziennik „New York Herald Tribune“ twierdzi, że niepowodzenie konferencji moskiewskiej nie byłoby tragedią. Pismo „News Chronicle“, omawiając dyskusję nad sprawą granicy polsko-niemieckiej oświadcza, że zarówno w tej sprawie, jak i w szeregu innych, głęboka przepaść dzieli Rosjan od Anglosasów. Komentator radia paryskiego stwierdza, że konferencja moskiewska utknęła na martwym punkcie. Rozlegają się również liczne głosy odmienne. Tak np. „Parisien Libre“, omawiając sprawę granicy polsko-niemieckiej stwierdza, że Polska i Zw. Radziecki poniosły zbyt wielkie ofiary, by można im było całkowicie odmówić odszkodowań. Dnia 9 kwietnia b. r. szereg gazet londyńskich stwierdza, że dzięki Mołotowowi znalazło się wyjście ze ślepej uliczki. Agencja TASS przytacza następnie wypowiedzi pisma „Times“ oraz „Manchester Guardian“, które twierdzą, że porozumienie w sprawie reparacji może być osiągnięte jedynie drogą ustępstw ze strony Związku Radzieckiego. — Nie posiadając — pisze TASS — dostatecznie przekonywujących argumentów dla wykazania niesłuszności stanowiska delegatów radzieckich, reakcyjna prasa nie cofa się przed zwyczajnym szantażem, grożąc świadomym zerwaniem konferencji. Typowym przykładem jest artykuł opublikowany 9-go kwietnia w piśmie „Washington Post“. Dziennik ten oświadczył, że dalszy pobyt Marshalla w Europie jest bezcelowy, gdyż narady moskiewskie nie dadzą rezultatu. „Washington Post“ bez osłonek wzywa Stany Zjednoczone, by stanęły na czele zachodnich sojuszników w sprawie realizacji planu odbudowy Europy zachodniej. Fiasko sesji bardziej by odpowiadało tym panom, niż jej pomyślne zakończenie. W swych próbach zastraszenia nieustępliwych przedstawicieli niektórzy korespondenci nie raz już oświadczali o zamiarze pewnych delegacyj opuszczenia Moskwy. Czy też trzeba podkreślać — pisze TASS — że wszystkie te wysiłki i próby zastraszenia są próżne. Zdecydowana pozycja Związku Radzieckiego w szeregu spraw łączy się z wielką pracą konstruktywną, zmierzającą do pomyślnego zakończenia moskiewskiej sesji Rady Ministrów. Agencja TASS stwierdza, że obiektywni obserwatorzy należycie oceniają stanowisko Zw. Radzieckiego. — Przedstawiciel agencji France Presse podkreśla szereg ustępstw poczynionych ze strony Związku Radzieckiego w pragnieniu skłonienia innych delegatów do przyjęcia radzieckiego punktu widzenia w sprawie jedności politycznej Niemiec. — Omawiając propozycje Marshalla utworzenia wypłaty reparacji z produkcji bieżącej, agencja France Presse stwierdza, że liczne i skomplikowane warunki, z jakimi związana jest ta propozycja, wymagają długiego i dokładnego zbadania tej sprawy przez ekspertów, co przyczyniłoby się do odroczenia decyzji na czas nieokreślony.

Podróż prezydenta Francji do Afryki Zachodniej

PARYŻ (PAP). — Prezydent Auriol opuścił w niedzielę pociągiem Paryż, udając się w podróż oficjalną do zachodniej Afryki francuskiej. Dalszą drogę z Tulonu prezydent odbędzie na okręcie wojennym „Richelieu“.

Wiadomości gospodarcze

Styczniowa produkcja Zakładów Chorzowskicch

W ramach realizacji planu trzyletniego Zakłady Chorzowskie wyprodukowały 7 normalnotorowych lokomotyw i 4 parowozy wąskotorowe. Oprócz parowozów wyprodukowała fabryka szereg elementów składowych jak zestawy kołowe, części zapasowe i narzędzia.

Wartość produkcji wyniosła w styczniu rb. około 65 milj. zł.

Polskie maszyny dla Norwegii

Zakres polskiego handlu zagranicznego rozszerza się stale. Norwegia zamówiła dwie maszyny papiernicze wraz z wannami produkcji Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury Celulozowej w Jeleniej Górze. Maszyny te przedstawiają wartość około 40 tys. dolarów.

Ponadto Wrocławska Fabryka Pomp dostarczy Norwegii 4 — 5 tys. pomp skrzydełkowych produkcji seryjnej. W sprawie pomp nadchodzi wiele zapytań od przedwojennych odbiorców z Włoch, Finlandii, Szwecji, a nawet z Egiptu. Jest to objaw bardzo dodatni, gdyż zapotrzebowanie rynku krajowego nie przekracza 20 proc. produkcji tej fabryki.

Z naszego handlu zagranicznego

W wykonaniu umowy handlowej za pośrednictwem Towarzystwa Handlu Międzynarodowego „DAL“, Francja wysłała już do Polski następujące towary: 14 ton cynamonu wartości 1960 tys. franków, 20 ton pieprzu gwinejskiego za 1.500 tys. franków, 10 ton pieprzu białego za 5.900 tys franków, 3,5 tony pieprzu czarnego za 560 tys. franków, 1 tonę skórki pomarańczowej za 95 tys. franków, 700 kg migdałów słodkich za 266 tys. franków.

Artykuły te są przeznaczone w pierwszym rzędzie dla Państwowej Centrali Handlowej i Państwowego Przemysłu Spożywczego.

Za pośrednictwem wspomnianego Towarzystwa zawarty został również kontakt z Belgią na dostawę z Polski 2 tys. ton słodu produkcji Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego. Ponadto w trakcie zawierania jest umowa na eksport do Belgii 7 tys. ton soli, oraz prowadzone są pertraktacje o wywóz do Belgii wódek Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Mjr. Niedziela

Jeszcze o podziemiu...

Ostatni dowódca Obwodu Częstochowskiego „AK“ mjr „Niedziela“, który przed paru tygodniami zdekonspirował się nadesłał nam b. ciekawy artykuł na temat podziemia. Artykuł ten w całości umieszczamy poniżej.

Akcja amnestyjna, do której należy ujawnianie się przed komisją likwidacyjną trwać będzie w myśl dekretu ust. o amnestii do 25 b. m. Strasznie już dużo słów powiedziano i napisano na temat zlikwidowania pracy konspiracyjnej, nie przebierając oczywiście w doborze tych słów, zwłaszcza w okresie początkowym — wiosną 1945 r. Znamy to wszyscy prawie na pamięć.

Skutki tego były jednak niezupełnie dobre, a cel zamierzony nie osiągnięty, przynajmniej w całości. Wiele natomiast było ofiar tak z jednej, jak i z drugiej strony. Dziś możemy sobie po wiedzieć: po cóż to wszystko, czyż nas Polaków nie stać było na inny sposób rozwiązania tego problemu? Gdzież szukać przyczyny zła? Ponieważ sam przeżywałem i obserwowałem bardzo dokładnie cały ten okres, dlatego tą drogą wypowiadam swoje myśli i wnioski jako żołnierz i ostatni D-ca A. K. na terenie pow. częstochowskiego.

W tej sprawie chcę się wypowiedzieć po raz pierwszy i chcę by słowa te dotarły do wszystkich byłych żołnierzy A. K. naszego terenu, pracujących czynnie do stycznia 45 r. tych, którzy niepotrzebnie i karygodnie dali się wciągnąć w pracę konspiracyjną po tym okresie i nie daj Boże, jeżeli tkwią w niej po dziś dzień.

W pierwszym rzędzie jedno chcę wyjaśnić i stwierdzić: Armia Krajowa była stworzona nie po to, by walczyć z tym czy innym reżimem politycznym ,tym czy innym ustrojem, lecz była ochotniczą armią polską do walki z wrogim okupantem niemieckim, armią, która oprócz wielu zadań w czasie trwania okupacji niemieckiej, w końcowej fazie miała wraz z sojusznikami brać czynny udział w wypędzeniu wroga z ziemi polskiej i dobiciu na jego własnych ziemiach. Czyż na terenie częstochowskim co innego robiliśmy? Pracowaliśmy i walczyliśmy przez cały czas według rozkazów i przygotowywaliśmy się b. dokładnie do wykonania tego ostatniego zadania.

I właśnie dlatego najboleśniejszym dla nas jest to, że nie wykonaliśmy w chwili, na którą tak długo czekaliśmy, w dniach 16, 17stycznia 1945 r. tego, do czego tak długo przygotowywaliśmy się. Nie braliśmy czynnego udziału w faktycznym wyzwoleniu terenu częstochowskiego w ostatniej chwili.

Nie dozwolone nam było upuścić znienawidzonemu okupantowi choć tyle krwi, ile wylaliśmy naszej własnej przez 5-letni okres jego krwawych rządów. Nie pozwolono nam wydawać olbrzymiego zapasu nagromadzonej nienawiści do tych katów, którzy naszych kolegów, naszych braci i towarzyszy broni w tak okrutny sposób zamęczali i mordowali. Tym samym daliśmy im możność bezkarnej ucieczki do swego Vaterlandu. I chociaż wielu z nich na pewno w drodze zginęło, niewątpliwie jednak część ich pozostała przy życiu, nie otrzymawszy zasłużonej kary. Dlaczego tak się stało? Po prostu dlatego, że takie mieliśmy rozkazy — a byliśmy żołnierzami armii, choć zakonspirowanej, ale zdyscyplinowanej. To była już wina polityków, że tak się stało. Dla nas żołnierzy A. K. od tej chwili zaczęła się tragedia. Oczywiście nie dotyczy to bezpośrednio wszystkich, ale większość mimo wyzwolenia przeżywała ten okres jako ciężki i przykry i prawie każdy z tych czuł się jak na rozdrożu. Trzeba było samemu ustosunkować się odpowiednio do nowej sytuacji, do nowej rzeczywistości. Przeważnie zabrakło starych dowódców, zabrakło jasnych rozkazów co do tego jak dalej postępować. Był rozkaz jeden Komendanta A. K. — Niedźwiadka, ale to b. ogólny i każdy żołnierz A. K. zdawał sobie sprawę z tego, że rozkaz ten nie rozwiązuje całkowicie problemu. Nie tylko żołnierz A. K. ale i społeczeństwo, nie biorące bezpośrednio udziału w pracy konspiracyjnej zauważyło w dniach 16, 17 stycznia 1945 r., że coś tu nie jest w porządku.

Tak było niewątpliwie — to widzieli i przeżywali wszyscy.

Mniej więcej da się okres ten porównać (jeżeli chodzi o wojsko) z wrześniem 1939 r., kiedy to wielu wodzów opuściło swoich żołnierzy. Tak, jak w 39 r. powiedziano: Wojna nie skończona trzeba dalej walczyć o Wolność Polski, tak w 45 r. wielu nam zdawało się, że sprawa nie wyjaśniona — nie wiadomo co jeszcze będzie, może jeszcze trzeba będzie użyć broni.

Tym samym wytworzyły się warunki do nowej pracy konspiracyjnej tak, jak gdybyśmy mieli jeszcze z jakimś wrogiem walczyć zbrojnie. Ten negatywny a nieraz i wrogi stosunek do nowej rzeczywistości był zgubą dla każdego z osobna i wszystkich razem.

A jednak stwierdzić dziś musimy z całym przekonaniem, iż w Polsce wyzwolonej od Niemców nie trzeba było już dalszej pracy konspiracyjnej, trzeba było natomiast i dziś trzeba pracy twórczej dla odbudowy tak bardzo zniszczonego i wyczerpanego kraju.

Jeżeli chodzi o stronę polityczną, ustrojową, to były od razu i dziś są legalne stronnictwa polityczne, których praca składa się na całość ustroju naszego państwa, tam mógł się każdy wypowiedzieć, a nie z ukrycia, nie z podziemia bałamucić ludzi. Nie będę się zresztą rozwodził na temat pracy w stronnictwach politycznych, ale jedno tylko stwierdzam — pracą podziemną nie przyczyni się nikt dla dobra Polski, tylko Jej szkodzi. To trzeba wreszcie zrozumieć — żaden Polak, nie ten z imienia, nie będzie dziś tkwił w podziemiu.

Wracając do 45 r. chcę jeszcze powiedzieć parę słów, parę wyjaśnień.

Wiadomo wszystkim, że ówczesny rząd londyński chciał nas, Akowców wykorzystać do walki z Rządem Lubelskim. Tym samym Rząd Lubelski, zaczął nas jednych — za faktycznie popełnione przestępstwa aresztować, innych tych co mogli w przyszłości mieć wpływ na masy i użyć je do walki przeciw prawowitemu już Rządowi — izolować.

Jaki z tego był wynik? Ucierpiały i jednostki i Państwo jako całość, gdyż musiało walczyć z tym elementem i niepotrzebnie było o tyle głów i rąk do pracy mniej. A przecież to wszyscy byli dobrzy Polacy (mówię oczywiście o A. K.), którzy zbałamuceni tylko przez nieodpowiednich ludzi poszli na złą drogę. Jeżeli chodzi o mnie, to nie potrzebuję tego ukrywać, iż sam też byłem izolowany.

Mogłem jednak tego uniknąć — popełniłem bowiem błąd nie korzystając z propozycji do przeprowadzenia rozmów dla osiągnięcia porozumienia i rozpoczęcia wspólnej pracy dla dobra Polski już Wolnej.

Dlaczego nie poszedłem w kierunku właściwym? Z dwóch powodów. 1) Tak jak ogólnie do nas, d-ców A. K. nie miano zaufania, tak i ja nie miałem zaufania do tych, którzy tę propozycję wysunęli.

2) Gdybym miał zaufanie, poszedł i skorzystał z tych propozycji, niewątpliwie wykończyli by mnie swoi tak, jak to uczyniono w innym obwodzie, gdzie starego oficera A. K. za to, że ujawnił swoje oddziały i wydał broń — zlikwidowano tak, jak likwidowaliśmy w czasie okupacji konfidentów-zdrajców. Uczynili to ludzie, którzy namawiali wpierw do walki z Rządem Lubelskim, a sami w parę miesięcy potem zajęli dość poważne stanowiska i pogodzili się prędko z Rządem, z którym sami walczyli i do walki tej organizowali innych.

Czyż nie będem było pójście z takimi, czy za takimi ludźmi?

Wspominam o tej bardzo przykrej sprawie, nie z chęci oskarżenia teraz tych ludzi, ale ostrzegam tych, którzy jeszcze dziś, mogą dać się zbałamucić przez takich właśnie ludzi.

Wygląda to może tak jak gdybym chciał się tłumaczyć przed Urzędem Bezpieczeństwa. Nieprawda, nie siedzę w więzieniu, nikt mi tego pisać nie każe, zdecydowałem się tylko powiedzieć prawdę. Przyznam się, że był i okres, kiedy chciałem ujawnić Obwód Cz. — nie doszło to jednak do skutku. W tej chwili zwracam się do tych wszystkich, którzy w owym czasie pośrednio z mojej winy siedzieli po aresztach i więzieniach. Chciałem Was uwolnić, na co już otrzymałem gwarancję, miałem poza tym ujawnić wszystkich innych, niestety tak się warunki złożyły ,iż nie mogłem. W dalszym ciągu był brak zaufania. I chociaż wiem, że efekt rozmów z władzami był jednak taki, iż więcej już ludzi naszych po mnie nie zatrzymywano, jednak nie byłem w stanie przekonać i uświadomić tych, którzy po jakimś czasie wciągnęli się do nowej pracy konspiracyjnej, na skutek czego zaczęły się nawet walki bratobójcze, a co za tym idzie — nowe aresztowania i więzienia.

To mnie najwięcej boli, że nie mogłem temu zapobiec na swoim terenie — miałem dobre chęci, nie dało się jednak zrealizować ich.

Chronologicznie rzecz biorąc nastąpił ważny moment w sierpniu 45 r. — akcja ujawniania zainicjowana przez Radosława. W tym okresie nie miałem już żadnych możliwości.

Pragnę tylko przy tej okazji wyrazić uznanie koledze Ponuremu, który w tym okresie tak zdecydowanie zajął stanowisko, przyczyniając się tym do zapanowania możliwie spokojnych stosunków na naszym terenie. Obecnie mamy drugi okres ujawniania się i są to już ostatnie dni.

Gdybym mógł tak jak kiedyś — wydać rozkaz do ujawnienia się, uczyniłbym to na pewno. Dziś, nie wydaję rozkazu, lecz apeluję i to przede wszystkim do tych wszystkich, którzy wywodzą się z A. K. Obwodu Częstochowskiego, by skończyli z swoją szkodliwą konspiracją, a korzystając z amnestii ujawnili się i zaczęli nowe życie. Skończmy już raz z tym filozofowaniem o tym, że „tak nie będzie, to musi się zmienić, a nie wiadomo co będzie“ itd. Nowa rzeczywistość jest faktem, a trwanie w podziemiu jest szkodliwe dla Państwa i Narodu Polskiego. Do wszystkich tych apeluję gorąco i wierzę z całkowitym przekonaniem, że ci, którzy nie zerwali jeszcze z podziemiem — uczynią to zaraz.

Jako żołnierze Armii Krajowej byliście dobrymi Polakami, bądźcie nimi i dzisiaj — przestańcie działalności szkodliwej. Rząd obecny uchwalając ustawę o amnestii daje nam możność pojednania się. Okażmy, jak najwięcej dobrej woli i chęci, nabierzmy wreszcie tego zaufania, którego tak ciągle brakowało i miejmy nadzieję, że i nas obdarzy się zaufaniem. Bądźmy lojalnymi obywatelami, a wtedy możemy się spodziewać, że i nas potraktują odpowiednio.

Złe chwile minęły, zniknąć powinny bóle, żale i urazy wzajemne, a czas rozpocząć, uczciwą, szczerą pracę i współpracę opartą na zaufaniu człowieka do człowieka, Polaka do Polaka.

Bądźmy wszyscy, bez względu na przynależność partyjną prawdziwymi Polakami, nie z wyglądu, nie z imienia, ale tak z całej duszy, z całego serca a możemy wtedy być pewni, że jeden drugiemu nie będzie wrogiem; zawsze będzie możność porozumienia się i wtedy wszyscy razem, ramię przy ramieniu wykujemy jasną przyszłość Polsce i samym sobie.

„Niedziela“ mjr.

W sprawie wyższej szkoły technicznej

Przedmiotem kilku ostatnich konferencji w Zarządzie Miejskim była sprawa przysposobienia odpowiedniego lokalu dla projektowanej wyższej szkoły technicznej w Częstochowie.

O ile sądzić można z wyników dotychczasowych zabiegów o uzyskanie zezwolenia Ministerstwa Oświaty na kreowanie tej szkoły, wszystko jest na dobrej drodze, gdyż Rada Szkół Wyższych wypowiedziała się za włączeniem Częstochowy do opracowywanej sieci szkolnej, jako siedziby wyższej szkoły technicznej o typie conajmniej regionalnym, wypracowany został program nauki i zakończone zostały z dobrym skutkiem starania o pozyskanie dla szkoły odpowiednich wykładowców.

Najważniejszą pozycję trosk inicjatorów i organizatorów szkoły stanowi kwestia lokalu.

Wydaje się, że jedyne w chwili obecnej rozwiązanie tej kwestii dają Koszary Zawady. W tej materii uzgodnione zostały poglądy dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej, dr J. Brauna z Zarządem Miejskim i zainteresowanymi szkołą czynnikami gospodarczymi w mieście.

Projekt przysposobienia części „Koszar Zawady“ dla celów wyższej szkoły technicznej zostanie przedstawiony Ministerstwom Oświaty, Przemysłu i Handlu.

Niejako na marginesie tego projektu należy zaznaczyć, że szkoła techniczna o typie wyższej uczelni powinna być kreowana w Częstochowie jak najrychlej.

Jest ona nieodzownie potrzebna dla częstochowskiego okręgu przemysłowego jako ośrodek kształcenia zawodowego młodzieży i dokształcania starszych.

Obok innych przemawia za tym i ta okoliczność, że wchodzimy w okres jak najbardziej celowego i racjonalnego wykorzystania sił pracowniczych w poszczególnych gałęziach przemysłu.

W dążeniu do osiągnięcia pełnego i właściwego stanu zatrudnienia w przemyśle będziemy musieli zdobywać się na ciężką może, lecz nieodzownie konieczną operację zwalniania sił niewykwalifikowanych jako niedostatecznie produktywnych.

Następstwem tej konieczności winno być to, że pracownicy, którzy bez własnej winy znajdą się bez pracy, muszą znaleźć pomoc ze strony państwa, przede wszystkim zaś w formie zasiłków na przeszkolenie zawodowe.

Pracownicy ci powinni mieć możność ukończenia kursów fachowych, ażeby mogli być możliwie rychło włączeni napowrót do procesów produkcyjnych.

Jest faktem, że sił wykwalifikowanych mamy mało.

Na odbytym w dniach 14—16 marca w Warszawie zjeździe dyrektorów uczelni „TUR“ przedstawiciel Ministerstwa Oświaty, wizytator inż. Sowiński wyjaśnił, że realizacja trzyletniego planu gospodarczej odbudowy kraju wymaga dopływu corocznie do przemysłu conajmniej trzystu tysięcy wykwalifikowanych pracowników.

Wszystkie zawodowe szkoły państwowe mogą dawać przemysłowi około dwustu tysięcy absolwentów rocznie, wobec czego zawodowemu szkolnictwu prywatnemu przypada w udziale niezmiernie ważna rola uzupełniania tej cyfry sił wykwalifikowanych do wymaganego poziomu.

W tej sytuacji kreowanie wyższej szkoły technicznej w Częstochowie jest kwestią palącą i dlatego ambicją społeczeństwa częstochowskiego winno być przysposobienie dla niej odpowiednich pomieszczeń w „Koszarach Zawady“.

Wypada podkreślić, że kształcenie zawodowe zostało uznane w Polsce jako funkcja życia gospodarczego.

Takie podejście do kształcenia zawodowego znalazło swój wyraz w opracowanym projekcie dekretu, który ma zastąpić przestarzałe ustawy o ubezpieczeniu od bezrobocia pracowników fizycznych z roku 1924 i umysłowych z roku 1927.

Przepisy tego dekretu kładą nacisk na szkolenie zawodowe jako jeden z najbardziej skutecznych środków zapobiegania bezrobociu.

Wyższa szkoła techniczna w Częstochowie może i powinna stać się reg[illegible] [illegible]alnym ośrodkiem [illegible] [illegible] [illegible] zawod[illegible] [illegible]

Dla[illegible]

[illegible]stała

bie[illegible] roku szkolnego. A. W.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

3-ci dzień ciągnienia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł NrNr 8585 14367 20457 21330 36261 39534 40059 57555

Wygrane po 20.000 zł NrNr 109 7355 7901 8455 10577 11118 15233 15289 19725 20324 22306 23341 24194 30809 36414 37449 39692 39987 46219 48209 52860 53124 54982 56029 57766 62661 62748 67216

Wygrane po 10.000 zł NrNr 364 1279 1571 1870 3038 3339 3969 4232 4342 4557 8271 9363 10017 10073 10322 12117 12403 12502 12999 13179 13181 13192 13204 13303 13543 14091 14148 14531 15165 15646 16176 17527 18081 18753 18818 19109 20847 21192 21318 21623 22788 23630 24575 25894 26159 26750 27103 27503 27510 28459 28981 29308 29849 30066 30116 31221 31413 33657 35404 35746 35892 37481 37507 37586 38165 33237 38320 38553 39889 39919 40370 40535 41904 43418 43712 44348 45116 45372 46118 48197 48280 51134 51834 51851 52234 52892 53270 53530 53853 53871 54336 55502 55997 56757 58478 58652 58903 58909 59001 59144 61941 62041 63148 63519 64799 64934 65142 65382 66079 66088 66135 66155 66653 67264 67473 67921 68405 68646 68898

Wygrane po 5.000 zł NrNr 465 817 961 1793 1942 2093 3030 3595 3918 5454 5677 5766 5776 5808 6031 6457 6748 7569 7836 8135 8263 8884 8916 9234 9538 10096 10131 11047 11069 11207 11373 12178 12697 13295 14271 14360 14669 14942 19481 21742 22967 23046 23060 23249 24197 25271 26079 26094 26406 26568 27261 27326 27801 29193 29744 30951 31373 31761 33434 34814 35949 36190 36381 36983 37401 38810 38866 39430 39164 40138 41353 41453 42009 42339 42501 42885 43434 43482 43630 45414 45538 45783 47495 49031 49806 50200 51898 53282 53539 54886 57687 58818 59302 59993 60058 60301 60883 60889 62741 63249 63326 63391 64117 65344 65427 66431 66750 67013 67393 69532

Wygrane po 3.000 zł NrNr 299 513 877 896 1321 1343 1436 1664 1738 1786 1823 2466 3164 3296 3333 4626 4657 4920 4923 5021 5250 5272 5328 5690 5729 5827 5995 7070 7696 7912 8431 9299 9681 10347 10589 10792 11221 11555 11906 11996 12015 12112 12141 12868 14540 14822 15268 15563 16167 17520 17565 17878 18069 18214 18235 19255 19411 20409 20739 21578 21776 21843 22250 22804 22878 23065 23217 [illegible]50 23774 24340 24480 25762 26235 [illegible]39 27390 28432 28843 28735 29260 [illegible]31 31685 33160 33303 33468 34028 [illegible]63 34901 35192 35358 35982 36535 37220 37485 37525 37707 38421 38590 38913 39155 39847 40186 40686 41047 41155 41186 41282 41352 42065 43022 43271 43690 43986 44162 45084 45100 45397 45531 45929 46068 46732 47098 48509 49181 49583 49925 50636 51095 51315 51604 51746 52315 52572 53139 53261 54435 55036 55423 55687 56181 56198 56363 56370 57436 57586 57759 58251 58300 58729 59617 60262 60340 61751 62194 62503 63154 63733 64500 65070 66079 66285 66305 66709 66889 67398 68094 68161 68353 68973 69048

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł z 1-go dnia ciągnienia

50025 60 63 84 95 107 36 51 70 79 293 99 339 412 21 35 520 83 99 627 84 702 55 76 802 33 69 924 25 29 34 55 64 65 84 98 51003 80 150 225 83 408 64 517 45 54 738 70 805 25 53 91 947 68 52056 61 122 76 251 72 321 66 92 554 730 63 846 951 95 98 53131 52 53 84 260 62 97 317 401 507 65 658 719 57 809 94 96 927 57 69 79 54029 52 87 217 34 301 11 19 442 95 517 28 37 51 647 48 666 84 710 13 72 810 920 55012 14 56 115 26 43 211 35 53 305 50 62 415 93 581 664 731 807 913 87 56030 53 74 93 118 19 21 42 71 93 97 296 334 37 85 441 67 97 519 84 605 52 816 66 94 978 57034 123 36 58 236 76 338 88 619 21 735 55 947 58010 42 55 130 37 75 88 94 202 316 18 438 530 97 98 673 756 806 73 948 60 59038 79 107 17 227 325 46 556 65 94 634 752 58 69 871 966

60066 122 44 53 62 271 304 05 326 448 69 83 556 631 756 888 903 46 61078 88 97 121 23 32 64 70 87 230 410 32 35 43 528 69 655 77 867 923 62229 32 88 376 89 401 517 79 99 708 812 40 951 93 63005 11 54 99 107 251 373 424 25 29 75 82 574 611 42 65 722 38 74 80 82 92 905 64009 147 95 222 43 460 66 535 37 63 96 620 46 73 702 34 43 800 38 53 906 53 65042 48 53 60 67 286 93 366 90 495 599 620 31 35 49 57 77 701 02 47 805 48 55 902 65026 28 92 107 185 218 306 80 442 44 90 521 92 612 26 28 62 734 67 97 826 71 94 956 91 67035 95 154 58 204 09 20 35 379 83 441 554 600 06 39 65 785 92 842 72 68012 14 67 70 71 80 88 118 47 204 314 454 88 531 33 608 24 51 56 73 761 73 820 59 74 69043 63 109 248 331 89 751 69306

Wygrane po 2.000 zł z 2-go dnia ciągnienia

37 51 69 265 67 68 355 431 75 529 909 1079 257 78 374 401 17 47 615 31 38 704 37 41 74 814 18 56 74 75 91 936 92 2130 74 203 305 51 406 47 518 624 91 775 80 884 974 98 3011 79 138 269 347 443 52 512 15 17 69 71 89 608 18 41 712 90 867 946 4064 115 20 40 48 53 233 317 46 52 58 99 441 503 16 18

Dalszy ciąg wygranych po 2000 zł podany będzie jutro

Kronika miejscowa

Komunikat Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodl. i Demokr. w Częstochowie

Zarząd Związku UWZ o N. i D. w Częstochowie zawiadamia swych członków, że w dniu 27 kwietnia 1947 roku odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Związku ufundowanego przez społeczeństwo miasta Częstochowy i powiatu.

Jednocześnie Zarząd zwraca się z apelem do społeczeństwa, wszystkich Związków o jak najliczniejszy udział w uroczystości, która będzie zarazem odźwierciadleniem ducha walczącego podziemia Częstochowy z hitlerowskim okupantem.

Program uroczystości będzie podany w specjalnych komunikatach Związku.

Uwaga poborowi

W środę dnia 16 bm. powinni zgłosić się do Komisji Poborowej, urzędującej w lokalu przy ul. Pułaskiego 2 (Dom P. W. i W. F.) wszyscy podlegający powołaniu, zamieszkali w Częstochowie, których nazwiska zaczynają się na L, Ł, N, w Komisji Poborowej, urzędującej przy ul. N. M. Panny 49 podlegający powołaniu, mieszkańcy gm. Wancerzów.

W dniu 17 kwietnia b. r. stają przed Komisją Poborową, urzędującą w Częstochowie przy ulicy Pułaskiego nr 2 (Dom PW i WF) poborowi, podlegający powołaniu, zamieszkali w Częstochowie, których nazwiska zaczynają się na literę M, przed Komisją Poborową, urzędującą w Częstochowie przy ulicy N. M. Panny 49 podlegający powołaniu, zamieszkali w gminach Wrzosowic i Kamienicy Polskiej.

Komunikat

Wzywa się inwalidów wojennych oraz wdowy po inwalidach wojennych i wdowy po poległych, aby zgłosili swoje dzieci na kolonie letnie od 7 do 17 lat. Termin zgłaszania się w sekretariacie do dnia 17 kwietnia b. r.

Zamknięcie wyników kollokwialnych na WSAH

Na I i II roku studiów WSAH zakończono w połowie marca egzaminy semestralne. Każdy ze słuchaczy obowiązany był zdać kollokwia z pięciu przedmiotów przy czym do zaliczenia semestru konieczne było uzyskanie dodatniego wyniku przynajmniej z trzech przedmiotów. Powyżej 60 proc. słuchaczy uzyskało dodatnie wyniki ze wszystkich pięciu zgłoszonych przedmiotów. Szczególnie wyróżnili się na I roku słuchacze: Edmund Bednarek, który zdał z pięciu przedmiotów na oceny bardzo dobre, Lidia Cichecka i Izabela Głuchowska, które otrzymały z dwóch przedmiotów oceny dobre a z trzech bardzo dobre oraz Wacław Jung i Zygmunt Warmus z trzema dobrymi i dwoma bardzo dobrymi. Na II roku same oceny bardzo dobro otrzymał Safuta Stefan, jedną ocenę dobrą — Mieczysław Jung i Zygmunt Siedlecki, dwie oceny dobre — Kazimierz Szmidla i Aleksandra Sabat. (s)

Uwaga właściciele domów!

Komitet Pomocy Powodzianom zawiadamia, że wszystkie Komitety Domowe a w wypadku ich niefunkcjonowania wszyscy gospodarze i administratorzy domów obowiązani są do natychmiastowego zorganizowania zbiórki odzieżowej w swych posesjach.

Najdalszy termin zbiórki określa się na dzień 20 kwietnia. — Listy z zebranymi darami należy w tym terminie przesłać do PCK Aleja Wolności 29 lub w sprawie sporządzonych list telefonować pod Nr 25-49.

Są jeszcze wolne działki ogrodnicze

Towarzystwo Ogródków Działkowych w Częstochowie podaje do wiadomości pracowników fizycznych i umysłowych, zatrudnionych w państwowych zakładach pracy i pod Zarządem Państwowym w urzędach państwowych i samorządowych, że posiada do wydzierżawienia działki pod uprawę warzyw, na terenach ul. Dąbrowskiego Nr 81, t. zn. „Zawadówka“ przy ul. Bystrej Nr 14 koło Betonowni Miejskiej oraz przy ulicy Mazowieckiej, na Parkitce.

Sekretariat czynny w poniedziałki i czwartki, w godzinach od 9 — 12 i od 15 — 18 przy ulicy Dąbrowskiego 14 oficyna II piętro.

Kronika milicyjna

Wypadki

Do szpitala chirurgicznego przewieziono w dniu 14 b. m. Pawlika Czesława, lat 40, zamieszkałego przy ulicy Warszawskiej Nr 71, który biorąc udział w bójce ulicznej, doznał złamania kości prawego podudzia.

Mieszkaniec wsi Trębaczew ob. Kamyk Franciszek, lat 60 został kopnięty przez konia w głowę. Nieszczęśliwy doznał złamania kości czołowej.

W dniu 14 b. m. Podsiadlik Ludwik, zamieszkały w Częstochowie, pracownik PKP wracając ze służby, usiłował wsiąść do pociągu towarowego, który właśnie mijał stację kol. Poraj. Podsiadlik pośliznął się i upadł, dostając się pod koła wagonu, które zmiażdżyły mu stopę i odcięły głowę. Śmierć nastąpiła natychmiast. Powiadomiony lekarz dokonał oględzin zwłok. O wypadku powiadomiono Prokuraturę Sądu Okręgowego w Częstochowie.

W dniu 12 b. m. na drodze państwowej, w pobliżu wsi Siedlec, pow. zawierciańskiego miał miejsce wypadek samochodowy, a mianowicie samochód ciężarowy, prowadzony przez szofera Sternackiego Mirosława z Krakowa, wpadł na przydrożne drzewo. Jedna osoba doznała złamania nogi, a cztery lekkich obrażeń ciała. Wypadek spowodował szofer innego samochodu, który w czasie wymijania oślepił Sternackiego światłem reflektorów. Nazwisko sprawcy nieznane. Dochodzenie w toku.

Uwaga, absolwenci Akademii Handlowej w Poznaniu

W związku z zalegalizowaniem statutu Stow. Absolwentów Akademii Handlowej w Poznaniu, przystąpiliśmy po 8-letniej przerwie, spowodowanej działaniami wojennymi, do wznowienia naszej działalności. Ambicją naszą jest przywrócić Stowarzyszeniu pozycję godną dorobku przedwojennego, musimy zatem wyrównać straty ostatnich lat. — W pracy naszej, jeżeli ona ma być wydajną, nie możemy pozostać sami. Pragniemy, by wszyscy absolwenci deklarowali swój udział w koleżeńskiej współpracy. Dlatego zwracamy się z gorącym apelem do koleżanek i kolegów dotychczas niezarejestrowanych w Stowarzyszeniu o nawiązanie z nami kontaktu. Deklaracje członkowskie, druki i wszelkie informacje dotyczące Stowarzyszenia Absolwentów uzyskacie, Koledzy, u kol. Janiny Strojnej, Administracja „Głosu Narodu“ w Częstochowie, III Aleja Nr 52.

—o—

Ofiary

Dyrekcja, Grono Nauczycielskie i uczennice Pryw. Żeńskiego Liceum Handlowego, Gimnazjum Handlowego i Szkoły Powszechnej Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Częstochowie złożyły w PCK na rzecz powodzian zł 5.500.

—o—

Podziękowania

Na walnym zebraniu Stowarzyszenia Kupców Polskich wysunął Zarząd Stowarzyszenia inicjatywę opodatkowania się kupiectwa, podobnie jak to uczyniło Stow. Przemysłowców Polskich, na rzecz biblioteki Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej. Doraźna zbiórka dała na ten cel sumę złotych 19.490, która została przekazana Uczelni. Dyrekcja WSAH składa z tego tytułu serdeczne podziękowanie.

*

Polska YMCA w Częstochowie składa tą drogą serdeczne podziękowanie Uczestnikom i Sympatykom Polskiej YMCA, którzy swoimi ofiarami umożliwili obdarowanie paczkami świątecznymi niezamożnych chłopców, korzystających w Polskiej YMCA z Akcji Dożywiania.

„O rozwój Częstochowy“

Będąc mieszkańcem Częstochowy od z górą 40 lat nie przypominam sobie tylu artykułów w miejscowej prasie na temat zagadnienia rozwoju naszego miasta, jakie ukazują się obecnie. Świadczy to bardzo dobrze o uspołecznieniu wielu obywateli miasta, którzy chcieli by je widzieć w jak największym rozkwicie pod każdym względem.

Dobra to wróżba dla miasta i jego przyszłości. Większość autorów przywiązuje wielkie znaczenie do podniesienia miasta Częstochowy do rangi Wojewódzkiego Grodu.

Rozwój miasta zależny jest także od ogólnej polityki państwowej, specjalnie stosowanej do samorządów magistrackich. Śmiało można powiedzieć, że do czasów ostatniej wojny cała Polska żyła dla Warszawy i Warszawą, miasta zaś prowincjonalne były swego rodzaju — tolerowanym kopciuszkiem, zwłaszcza jeżeli chodzi o małe miasta, które z małymi wyjątkami chyliły się do zupełnego upadku i od setek lat nie można tam było dostrzec najmniejszego postępu kulturalnego i materialnego. Skutki tego faworyzowania stolicy ujawniły się podczas wojny kiedy bowiem wróg zniszczył Warszawę, zniszczono jak gdyby całą Polskę. Tak na przykład w Warszawie zginęło 90 proc. całego polskiego przemysłu farmaceutycznego. Podobnie Zarządy naszych częstochowskich fabryk były w Warszawie i tam wpłacano nawet podatki. Przykładów takich można by przytoczyć wiele. Nie ulega kwestii, że na prowincji można by dziś zdziałać daleko więcej na rzecz miasta, ale tu na przeszkodzie stawał, zwłaszcza w małych miastach, bezduszny konserwatyzm oraz próżniactwo. Oprócz wymienionych b. ważnych warunków jest jeszcze kapitalne zagadnienie człowieka — ludzi rządzących miastem. Nie znam bliżej statutu obecnej Rady Miejskiej, wiem tylko, że oprócz dotychczasowo pojmowanych obowiązków samorządowych, posiada bardzo szerokie pełnomocnictwa kontroli społeczno-administracyjnej, nie wiem czy to nie za dużo na jeden organ samorządowy. Natomiast w Magistracie a zwłaszcza z Prezydentem Dr Wolańskim załatwiam od czasu do czasu różne sprawy (najczęściej Opieki Społecznej). I otóż trzeba stwierdzić bez pochlebstw, że u kierowników Zarządu Miejskiego spotykamy duży entuzjazm pracy i sporo inwencji w rządzeniu miastem. Należy przypuszczać, że po ustabilizowaniu się władz centralnych nastąpią u nas wybory i do Rad Miejskich. Dawne Rady Miejskie, w których brałem osobisty udział, grzeszyły brakiem odpowiednich ludzi, a zwłaszcza specjalistów z różnych dziedzin życia, co w konsekwencji w fatalny sposób odbijało się na pracach w komisjach, które winny być tym mózgiem pracy zespołowej.

Moim zdaniem przy wyborach do R. N. nie należy pomijać elementu bezpartyjnego, wśród którego na pewno znajdzie się wielu ludzi zdolnych i pracowitych. Zrobiła to już Rosja ogłaszając urbi et orbi zwycięstwo przy pomocy między innymi i bezpartyjnych.

Jeżeli zaś chodzi o forsowanie Częstochowy do rangi miasta wojewódzkiego, to sprawę tę winni przypilnować w Warszawie nasi częstochowscy posłowie.

Mgr A. Włosiński.

Częstochowa na powodzian

Kier. I Kom. M. O. Piec Stefan wpłaca zł. 500 i wzywa kier. II Kom. Turka, Z-cę Zemłę Edwarda, kier. Referatu Śledczego, Polskiego Antoniego. Dr. Kotliński Witold wpłaca zł. 1.000. Lek. dent. Kulesza wpłaca zł. 500. Lek. dent. Pawluć wpłaca zł. 500. Lek dent. Maszewska wpłaca zł. 1.000. Lek. dent. Mierzanowska 1.000 zł. Dr Rozenowicz 1.000 zł. Ks. Walerian Bylka zł. 500 zł. Lek. dent. Maria Wismont zł. 1.000. Straż Pożarna Gnaszyn zł. 1.200 Zawadzki Antoni zł. 500. Balcerska Zofia zł. 500. Dr. Bukowski J. zł. 2.000. Trąbski Zygmunt zł. 1.000. Lek. dent. Wytlowa zł. 500. Lek. dent. Stanisława Parczyńska zł. 500. P. P. R. Śródmieście Koło Aleja, sekretarz D. Klin zł. 540 i wzywa Koło z Warszawskiej, Narutowicza i Częstochówkę. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Chemicznego Oddział Częstochowa zł. 10.000. Kowal Aleksander zł. 1.000. Dom przy Rynku Wieluńskim 19, zł. 2.600. Pracownicy P. C. H. O/R Częstochowa wraz z podległymi agenturami zł. 28.664. Prac. F-my Łempiccy zł. 3.000. Dr Pokorny zł. 1.000. Cech Budowlany Sekcja Malarzy w Radomsku zamiast Jajka Wielkanocnego wpłacają zł. 3.900.

Dzieci ze Szkoły Powszechnej w Kawodrzy Dolnej gm. Grabówka złożyły zł. 1.080, w tym klasa I. 102 zł., klasa II. i III. — 387, klasa IV. i V. zł. 316, klasa VI i VII zł. 275. — zaznacza się, że szkoła liczy zaledwie 155 dzieci. Zwracamy się z gorącym apelem do szkół wiejskich o naśladowanie obywatelskiego czynu.

Mieszkańcy gm. Złoty Potok wpłacają za pośrednictwem Pow. Sp. Rolniczo Handlowej „Rolnik“ Oddz. w Janowie kwotę zł. 3.860.

Dr Jerzy Bresler zł. 500. P. B. T. P. zł. 2,000. Lokatorzy posesji „Stow. Robotn. Chrześć“. „Ognisko Robotnicze“ ul. Narutowicza 30 wpłacają zł. 1,280. R. Osipowski Wytw. Chemiczno-Farmaceutyczna zł. 1.370. Nowak Józef zł. 1,000. Dyr. Gątkiewicz Edmund zł. 1,000, i wzywa ob. ob. Wolańskiego Kazimierza i Kłysia Stanisława z Browaru Szwedego.

*

W Nr 87 naszego pisma w wykazie ofiar na powodzian podano P. Z. P. W. wpłaciły w K. K. Q. zł. 5.895, zamiast P. Z. P. B. co niniejszym prostujemy.

Z życia kulturalnego

Wieczór dyskusyjny: „Czy warto uczyć się łaciny“ w Klubie Literackim

Jutro t. j. we czwartek dnia 17 b. m. o godzinie 19 w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się dyskusja p. t. „Czy warto uczyć się łaciny?“, opracowana przez prof. Baderową w wykonaniu uczennic i uczniów Miejskiego Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych.

Czysty dochód z wieczoru przeznacza się na Towarzystwo Burs i Stypendiów. Bilety wejścia codziennie od 10 — 12 i od 16 —19 w Bibliotece Miejskiej, Aleja N. M. Panny 22, pierwsze piętro.

Odczyt w Komisji Popularyzacji Prawa

W ramach prac Komisji Popularyzacji Prawa wygłoszony zostanie dnia 16 kwietnia b. r. (środa) o godz. 19-ej w sali Nr 3 Sądu Okręgowego przez podprokuratora Jana Pietrzykowskiego odczyt na temat: „Odpowiedzialność karna za odstępstwo od narodowości w czasie ostatniej wojny“.

Konkurs żywego słowa na W. S. A. H.

W niedzielę dnia 30 marca br. staraniem członków Seminariów Administracyjnego i Spółdzielczego na WSAH, prowadzonych przez profesora mgr Władysława Pola zorganizowano konkurs żywego słowa. Celem konkursu było spopularyzowanie wśród słuchaczy pracy nad zdobyciem umiejętności logicznego i pięknego sposobu przemawiania oraz nad wyrobieniem dykcji. Komitet organizacyjny stanowili: kol. kol. Kucharzewski, Jaskólska i Zarzycka-Szulcowa. Na konkurs składały się wykłady, przemówienia okolicznościowe i wiersze. Sąd konkursowy stanowili: prof. Maciej Zawadzki oraz kol. kol. Borowiec, Janikowski i Nassalski.

Konkurs wzbudził żywe zainteresowanie i zgromadził wielu uczestników zarówno jako przemawiających jak i jako słuchaczy.

W wyniku konkursu jury zdecydowało nie przyznać nikomu nagrody pierwszej. Nagrodę drugą otrzymała kol. Kabusowa za przemówienie dotyczące obrony praw autorskich. Przyznano, trzy nagrody trzecie: koledze Kucharzewskiemu za przemówienie p. t. „Tragizm ludzkości“, oddające w sposób pełen ekspresji grozę wojny, która z nieodwracalną jakby koniecznością powraca niemal co pokolenie. koleżance Jędrzejczykównic za deklamację wiersza „Alarm“ Słomińskiego oraz koleżance Zarzyckiej-Szulcowej za deklamację własnych utworów. Ponadto przyznano dwie nagrody pocieszenia: koledze Śliwińskiemu za wykład o Ziemiach Odzyskanych i koledze Grocholskiemu za deklamację. (s)

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 14 do 20 kwietnia b. r. dyżurują następujące apteki: Sukc. B. Frydego — III Aleja 50, J. Pogorzelskiego — ul. Narutowicza 44, K. Lembkego — Raków, ul. Towiańskiego 7 tylko od godz. 8-ej — 19-ej.

Na co skarżą się nasi czytelnicy?

Lisiniec jest pokrzywdzony

Szanowny Obywatelu Redaktorze!

Przykro mi, iż muszę prosić o miejsce w poczytnym dzienniku, lecz Lisiniec jest częścią miasta, która to część jest bardzo upośledzona.

Na Lisińcu kursuje najgorszego gatunku autobus i to kursuje dzięki licznej interwencji mieszkańców.

Stary grat stale się psuje, opóźnia, a gdy był śnieg na 20 cm. to nie jeździł na Lisiniec.

Następna sprawa to linia elektryczna również na Lisińcu. Podobno na podstawie nieznanego dekretu Lisiniec przydzielono do obsługi Posterunkowi Monterskiemu w Błachowni. Gdzie Krym... gdzie Rzym... Kto właściwie jest za to odpowiedzialny i dlaczego tak się lekceważy Lisiniec? Apeluję do tych osób, w czyjej kompetencji leży naprawa przewodów, aby wpłynęły na całość sprawy.

Wuzet.

TEATR WIELKI

„JAK w BAJCE“
(„Bawmy się jak dzieci“)

Dziś, w środę, 16 b. m. o godz. 19.15 ogłoszona się niesłabnącym powodzeniem komedia muzyczna w 3 aktach Wł. Krzemińskiego i A. Klucznioka p. t. „Jak w bajce“ czyli „Bawmy się jak dzieci“ w obsadzie premierowej. Inscenizacja Wł. Krzemińskiego Reżyseria W. Ścibora. Kierownictwo muzyczne A. Klucznioka Choreografia i ewolucje taneczne T. Burke. Dekoracje Wł. Wagnera.

TEATR KAMERALNY

„CIEŃ“
Na ogólne żądanie!

Dziś, w środę, dnia 16 b. m. oraz jutro we czwartek, 17 b. m. o godz. 19.15 doskonała komedia w 3-ch aktach Niccodemiego p. t. „Cień“ Obsada premierowa. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna W. Wagnera.

Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej

Europejskiej sławy skrzypaczka polska Irena Dubiska wystąpi w naszym mieście tylko jeden raz, a to w sobotę 19 kwietnia b. r. o godz. 19.15 w Teatrze Wielkim. Znakomita artystka wykona nader interesujący program, na który złożą się arcydzieła kompozytorów takich jak: Cassado, Corelli-Kreisler, Brahms-Joachim, Logan-Kreisler, Mozart-Kreisler, Paganini-Szymanowski, Veracini i Żarzycki. Akompaniować będzie znakomity pianista prof. Jerzy Lefeld. Sensacyjny ten koncert odbędzie się staraniem polskiego Czerwonego Krzyża, Oddział w Częstochowie, który czysty dochód przeznaczy na remont Szpitala Maltańskiego w Częstochowie. Nazwisko świetnej skrzypaczki oraz szlachetny cel niewątpliwie zapewnią koncertowi sukces nie tylko artystyczny, ale i finansowy.

Bilety do nabycia w kasie Teatrów, oraz w Księgarni „Oświata“ Al. Panny Maryi 27.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10 do 13 i od 15 do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

*

Kino „Tęcza“ — film p. t. „Dwaj żołnierze“. Nad program: Polska Kronika Filmowa.

Organizujcie w swoich domostwach

zbiórkę odzieży dla powodzian

Sport

Marciniak wyznaczony na obóz przed Dublinem

Jak komunikowaliśmy, bokser CKS'u wagi lekkiej Marciniak wykazał podczas mistrzostw indywidualnych Polski świetną postawę, przegrywając nieznacznie na punkty ze słynnym Sztolcem; warto jeszcze zaznaczyć, że walka w ringu była zupełnie równorzędna ,a nawet fachowa opinia wypowiedziała się, iż Marciniak został skrzywdzony i zasługiwał na zwycięstwo w większej mierze aniżeli Sztolc.

Znajduje to zresztą potwierdzenie w fakcie, że kapitan związkowy PZB Suszczyński, wyznaczył Marciniaka na obóz szkoleniowo-kondycyjny, jaki przejdą bokserzy polscy przed wyjazdem na mistrzostwa świata w Dublinie; nawiasem zresztą mówiąc, Polska będzie bronić w Dublinie tytułu dwukrotnego mistrza Europy.

Wyznaczenie Marciniaka na wspomniany obóz jest dużym sukcesem dla tego młodego i obiecującego pięściarza, a choć nie wejdzie on najprawdopodobniej w skład reprezentacji Polski, to jednak nabędzie umiejętności, szlifu i rutyny.

Kapitan związkowy PZB Suszczyński wyznaczył jeszcze na wspomniany obóz następujących pięściarzy: waga musza — Gumowski, Stasiak i ew. Bazarnik, kogucia — Grzywocz, Kruża i Szymański, waga piórkowa — Antkiewicz, Janowczyk, Leczkowski, waga lekka — Radtemacher, Skierka, Sowiński, waga półśrednia — Olejnik, Adamski, Chychła, waga średnia — Kolczyński, Nowara, Sobczak, waga półciężka — Szymura, Chmbroń, waga ciężka — Klimecki, Lick.

Porażka odniesiona przez Frymusa w spotkaniu z Kruża jest pierwszą przegraną przez nokaut w karierze tego twardego i ambitnego zawodnika; nie tylko to — Frymus twierdzi, że w sobotę w Katowicach leżał po raz pierwszy na deskach; nie znamy całego przebiegu kariery Frymusa, lecz o ile sobie przypominamy, nie widzieliśmy go nigdy padającego na deski.

Mistrz wagi półciężkiej, Kubicki ze Zrywu Ostrowieckiego, nie startował w mistrzostwach indywidualnych Polski, gdyż karta jego zgłoszenia nie była jeszcze potwierdzona przez PZB.

Na niedzielę 20 b. m. ósemka CKS'u wyjeżdża do Lublina, gdzie stoczy rewanżowe spotkanie o mistrzostwo drużynowe Polski z Lublinianką. Jak wiadomo, pierwsze spotkanie tych drużyn, rozegrane w Częstochowie, zakończyło się zwycięstwem Lublinianki 9:7.

Ostatni mecz w ramach mistrzostw rozegra CKS w naszym ringu 27 b. m. z najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza Polski — Łódzkim Klubem Sportowym. Spotkanie to będzie dla Częstochowy prawdziwą sensacją bokserską.

SKRA PRZED WALKĄ Z WISŁĄ

Po dwóch ciężkich meczach eliminacyjnych o wejście do ekstraklasy państwowej — z Polonią warszawską i Szombierkami — czeka Skrę w niedzielę nadchodzącą równie ciężki mecz z Wisłą Kraków.

Krakowianie znajdowali się na początku sezonu w słabej formie, lecz ostatnio wracają do formy dobrej, dowodem czego było niedzielne zwycięstwo nad Polonią Bytom.

W każdym razie spotkanie Wisła — Skra zapowiada się jako jedno z najciekawszych spotkań częstochowskiego sezonu piłkarskiego.

Do meczu niedzielnego Skra wystąpić ma w składzie: Borowiecki — Bąkowski, Bubel — Serdak, Kołodziejczyk, Dzięciołowski — Bulski, Purgal, Orłowski, Dąbrowski, Seifried. Purgal grał już w Szombierkach, co prawda na nieswojej pozycji, bo na prawym łączniku zamiast na lewym; Seifried powrócił na swoje zasadnicze stanowisko, t. j. na prawe skrzydło i na tej pozycji wypadł w niedzielę b. dobrze. Tak wzmocniony i przestawiony skład Skry gwarantuje dobrą postawę naszego mistrza w meczu z Wisłą. Czy w połączeniu z własnym boiskiem i własną publicznością pomoże to mu do uzyskania pierwszego sukcesu w rozgrywkach? Zobaczymy w. niedzielę.

MECZ BOKSERSKI CKS II — DOM KULTURY

o mistrzostwo kl. B odbędzie się dziś w środę 16 b . m. o godzinie 19 w sali fabrycznej huty Raków.

MECZ KOLEJOWY — RAKÓW

Dziś w środę 16 b. m. o godz. 16 rozegrany zostanie na boisku miejskim mecz towarzyski Raków — Kolejowy.

SZOMBIERKI, GEDANIA I ŁKS PROWADZĄ W ROZGRYWKACH ELIMINACYJNYCH

Podajemy resztę wyników niedzielnych spotkań o wejście do ekstraklasy Gedania ——ZZK Łódź 6:1, Lublinianka — Tęcza 2:1 (do pauzy Tęcza prowadziła 1:0), Ognisko Siedlce — Motor Białystok 7:3.

W grupie I prowadzi RKS Szombierki przed Wisłą i Polonią Warszawa, w grupie II Gedania przed AKS-em i Rymerem, w grupie III ŁKS przed Wartą i Lublinianką.

WYSOKA PORAŻKA PIŁKARZY PARYŻA

Praga. — Reprezentacja Pragi odniosła wysokie zwycięstwo nad reprezentantacją Paryża 6:1, wykazując świetną formę i deklasując po prostu Francuzów.

Drugi zespół Pragi pokonał Alzację 6:0.

*

W mistrzostwach Południowej Ameryki Argentyna wygrała z Urugwajem 2:1.

*

Spotkanie międzypaństwowe Anglia — Szkocja rozegrane na stadionie w Wembley wobec 100.000 widzów zakończyło się remisem 1:1. Dzięki temu wynikowi Anglia zajęła pierwsze miejsce w toczonym od pewnego czasu turnieju o puchar Wielkiej Brytanii. Drugie miejsce zdobyła Walia, trzecie Szkocja, czwarte Irlandia.

KOLEJOWY ZWYCIĘŻA w WIELUNIU

W niedzielę Kolejowy gościł w Wieluniu, rozgrywając tam w ramach Święta Sportu mecz z WKS-em i odnosząc zasłużone zwycięstwo w stosunku 2:1 (1:0), aczkolwiek grał bez 4 zawodników pierwszej drużyny. W pierwszej połowie Kolejowy przeważał znacznie; po przerwie WKS odświeżył skład wypoczętymi zawodnikami i wyrównał grę. Bramki dla Kolejowego strzelili Deska II i Parzyniewski.

Sędziował stronniczo ob. Z. z Wielunia.

Zachowanie się publiczności bez zarzutu.

START A KLASY

Drużyny A-klasowe przystępują w niedzielę nadchodzącą do wiosennego, a ostatecznego boju o tytuł mistrza i związany z tym zaszczyt reprezentowania Okręgu w drugiej, letniej turze rozgrywek eliminacyjnych o wejście do ekstraklasy państwowej.

Niedziela 20 b. m. przyniesie trzy spotkania w Częstochowie, mianowicie Kolejowy — Stradom, CKS — WKS Wieluń i Victoria — Czarni Radomsko.

Przygotowania do uroczystości W. F. i P. W.

Powiatowy Urząd W.F. i P.W. w Radomsku czyni energiczne przygotowania w związku ze zbliżającym się świętem W.F. i P.W., które odbędzie się 15 czerwca. Ukonstytuował się specjalny Komitet, podzielony na sekcje: Propagandową, Finansową i Techniczno-Programową. Wszystkie sekcje rozpoczęły już swą działalność.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka z płyt. 6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka z płyt. 7.15 Wiad. por. oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 — 15.00 Przerwa.

13.00 Aud. dla szkół z sali „Roma“. 14.00 Muzyka. 14.30 Koncert Ork. dętej Zawodowego Związku Pracowników Kolejowych. 15.30 Śpiewamy piosenki. 15.20 Polska Rodzina Radiowa. 15.25 Ze świata radia. 15.30 Pogadanka sportowa. 15.40 Ludowa Muzyka Wielkopolska. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Muzyka rozrywkowa. 16.25 Piotr Czajkowski. 16.55 Aud. dla młodzieży. 17.10 Komentarz gospod. 17.20 „Muzyka dla wszystkich“. 18.55 Audycja oświatowa TUR-u. 19.05 „Głos młodych“. 19.15 Koncert popularny. 19.57 Sygnał czasu. 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 Trybuna radiowa. 20.30 Muzyka. 20.40 „Melodie świata“. 21.00 Słuchowisko p. t. „Rozpusta“ wg E. O'Neil. 21.45 „Pokrzywy nad Brdą“. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły“ Stef. Żeromskiego. 22.15 Druga aud. z cyklu poświęconego twórczości Karola Szymanowskiego. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień nast. 23.25 Muzyka taneczna. 23.55 Wiad. z ostatniej chwili. 24.00 Hymn.

D. c. 016061

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa“ Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—5974 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.